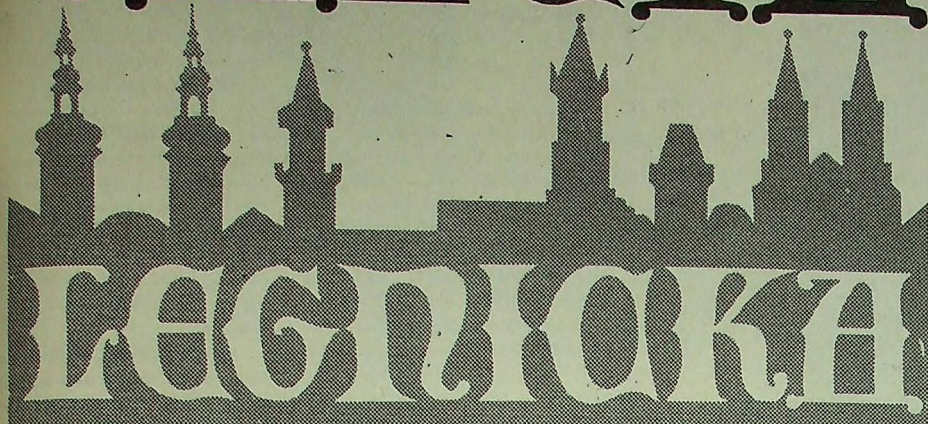


# GAZETA



Nr 162

Wtorek, 3 grudnia 1991r.

Cena 1000 zł

## KORONA DLA AGNIESZKI

W nocy z piątku na sobotę w sali bankietowej hotelu "Wrocław" odbył się finał Miss Dolnego Śląska 92. Jury pod przewodnictwem Miss World - Agnieszki Kotlarskiej oceniło urodę, wdzięk, inteligencję oraz niewątpliwą seks najurodzawszych dolnoślążaczek...

Co by nie powiedzieć, to ostateczny wynik obrad jury stanowił nie małe zaskoczenie. Otóż poza wice-szczefem wrocławskiej telewizji - Tomaszem Orliczem - pozostali jurorzy jednomyślnie głosowali na mieszkankę Złotoryi - 18-letnią Agnieszkę Lechowicz. Poza koroną Miss otrzymała ogrom nagród w postaci np. złotej koliai, zestawu hi-fi, anteny satelitarnej - że wymienimy te najcenniejsze. Oczywiście otrzymała także przepustkę do finału Miss Polski. Dodajmy, że kilka dni wcześniej "Słowo Polskie" wybierało Miss poprzez czytelników tejże gazety i okazało się, że mieszkanka Złotoryi nie otrzymała ani jednego głosu... Powodem było - mówiąc ogólnie - nie najlepsze zdjęcie Agnieszki w gazecie. Po tygodniu najpiękniejsza dolnoślążaczka przeszła prawdziwą metamorfozę przemieniając się z "kopcuszka" w cudowną królową...

\*\*\*

W poniedziałek rano Agnieszka Lechowicz poszła jak codziennie do Liceum Ogólnokształcącego. Agnieszka chodzi do klasy maturalnej o profilu biologiczno-chemicznym.

Jak wyznał nam zastępca dyrektora szkoły - Agnieszka uczy się średnio, co nie znaczy jednak, że ma jakiekolwiek kłopoty w nauce. Po maturze Agnieszka wybiera się na studia na Akademię Medyczną.

- Jestem oszołomiona, nie dotarł jeszcze do mnie ten sukces. Na pewno ogromnie się cieszę.

Nic więcej od Agnieszki nie mogliśmy się dowiedzieć, gdyż organizator wyborów Miss-firma Missland zabronił finalistkom udzielania wywiadów.

Agnieszka Lechowicz ma 18 lat, mierzy 174 cm, waży 54 kilogramy, a jej kobiece wymiary to: 88 biust - 56 talii i 90 biodra. Przed rokiem mieliśmy przyjemność "pilotować" siostrę Agnieszki - Monikę Lechowicz, która została drugą wicemiss Dolnego Śląska. Agnieszkę zapytaliśmy czy korzystała z rad siostry:

- Trochę. Iwona podpowiadała mi, abym pamiętała cały czas o uśmiechu i jak mam się ruszać na estradzie. Byłam bardzo stremowana, co było chyba widać na szklanym ekranie.

Od siebie dodajmy, że było także widać zyszczenia... Wytrawni matadorzy podbijający niewieście serca, widzieli osobisty wdzięk i naprawdę boską urodę.

Zbigniew Jakubowski

P.S. Drugą wicemiss Dolnego Śląska została dziewczyna z Lubina Urszula Gebel. Też gratulujemy.

## Nocna wizyta

30 listopada, w Polkowicach tuż przed godziną 24.00 nieustalony do tychczas włamywacz dostał się przez balkon do mieszkania Gabrieli P. przy ul. Szygarskiej. Po cichu spłądował mieszkanie, a gdy stwierdził, że nie znalazł spodziewanego łupu, udał się do sypialni. Obudził panią Gabrielę i grożąc jej pobiciem zażądał wydania pieniędzy. Wystraszona kobieta wydała bandycie całą posiadaną gotówkę w wysokości 650 tys. zł. Po otrzymaniu pieniędzy bandyta zbiegł, ale już skorzystał z drzwi wejściowych.

Wezwani policjanci udzielili pomocy ciężko przestraszonej kobiecie. Aktualnie prowadzone są poszukiwania nocnego bandyty.

## Trzech rannych w bójce

O awanturach w barze nocnym "Bax" przy DKZM w Lubinie już nieraz pisaliśmy.

1 grudnia ok. godziny 3 w nocy doszło do kolejnej bójki między barowymi gośćmi. Sześciu mężczyzn rozstrząsało swoje spory pięściami i nożami. W efekcie, trzech z nich odniosło rany ciężkie i klute. Pogotowie udzieliło pomocy lubinianom Markowi K., Arkadiuszowi S., i Januszowi J. Trzech pozostałych uczestników bójki zbiegło przed przybyciem policji.

Mając w pamięci inne wyczyny w "Bax-ie" lokal ten polecamy szczególnie trosce lubińskiej policji.

## Złodzieje samochodów

W ostatnich dniach ożywili się złodzieje samochodów.

\* Z 29/30 listopada br. nieznani złodzieje skradli Audi 80S, nr rej. LCB 6955. Samochód zaparkowany był w Legnicy przy ul. Piastowskiej. Audi wyceniono na 130 mln zł.

\* Tej samej nocy skradziono w Legnicy z ul. Galileusza tarpana nr rej. LCB 2745, a którego wartość wynosi 45 mln zł.

\* 30 listopada z parkingu przy giełdzie samochodowej w Lubinie skradziono BMW nr rej. JLG 0235. Ofiarą gościnnych lubinian padł tym razem obywatel Australii.

\* 1 grudnia z placu Bohaterów Getta w Złotoryi skradziono opla - askonę nr rej. LSC-5528, wartego 40 mln.

## RING WOLNY

Rozpoczynają się święta dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Taki nastrój pozostanie już do końca tego roku. Roku, który dla polskiej miedzi był bardzo burzliwy. Były w nim i dramaty, i radosne chwile.

Przypomnijmy sobie cały ten galimatias. Oto w maju na krańcach nerwów górników trwał strajk. Cała Polska się burzyła. Miesiąc później euforia ogarnęła górników. Mistrzem Polski przecież zostało ich ukochane "Zagłębie". I tak to skakały nastroje wśród górników LGOM.

Człowiek chodzi więc kołowany. I naprawdę nie wie, co będzie jutro. Czy miedź się obroni? - Pamiętać przecież musimy, że praktycznie nie rozwiązany został konflikt górników z pracodawcą. Wszystko wisi nam nad głowami. A co to znaczy, wiedzieć może

tylko górnik, który na co dzień baczny, by coś mu nie ukruszyło się ze stropu lub ociosu...

Wiele mówiło się w tym roku o powadze sytuacji, wiele o przekształceniach KGHM. I wszyscy utrzymują, że czują tę powagę, że oddech znory mają na plecach. Górnicy dowiedli swojej dojrzałości... Ważne, by o tym pamiętali wszyscy ci, którzy ponoć czują zagrożenie dla demokracji. Politykierstwo to pusta zabawa dla tego środowiska. Bo dla górników najważniejszy jest dom, pieniądze i... aby codziennie - z każdej szczyty - wrócić do żony i dzieci.

Co nam przyniesie rok następny? - Deklaracje, wielkie słowa, czy wreszcie spokojne dni dla ludzi polskiej miedzi?

Fighter

## DZIŚ W NUMERZE

\* "Gazeta Górnicza" w GL \* Adresat: J. Pawlak \* Kryminał na życzenie \* UOP contra Prokuratura \* Rusza liga angielska \*

## Z kraju i ze świata

\* Rada Naczelna Porozumienia Centrum wyraziła większością głosów poparcie dla dotychczasowych działań klubu parlamentarnego i prezesa J. Kaczyńskiego, zmierzających do sformowania większościowej koalicji parlamentarnej.

\* Policja ze Stalowej Woli udaremniła grupie "Strzelców Lubelskich" KPN-u przeprowadzenie ostrego strzelania z broni palnej we wsi Lipa pod Zaklikowem.

\* Od 1 grudnia na autostradzie pod

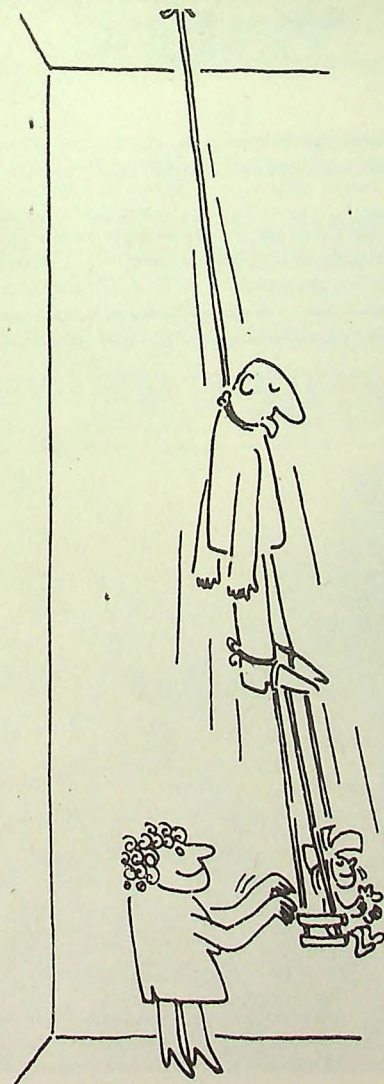
Wrocławiem oficjalnie rozpoczęła działalność policja autostradowa.

\* Parlament japoński przeprosił oficjalnie wszystkich dawnych przeciwników z II wojny światowej.

\* EWG postanowiła udzielić pomocy ofiarom wojny w Jugosławii w wysokości 18 milionów dolarów.

\* Zdaniem ekspertów gospodarczych w ONZ przed państwami wschodnioeuropejskimi rysują się bardzo ciężkie perspektywy w dziedzinie gospodarki i handlu.

## GALERIA SATYRYKONU



# Od Barbórki do Barbórki

Wbrew wszelkim opiniom i poglądom, najważniejszym wydarzeniem mijającego roku w procesie wzbogacania rudy w ZG "Polkowice" - mówi mgr inż. Brunon Bułkowski, główny inż. ZWR - była wymiana dachu Zakładu Wzbogacania Rudy. Nie ukrywam, że praca flotacji pod gołym niebem, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, nie należy do przyjemności. Tym większy jest mój podziw dla załogi ZWR, która wykazując wiele samozaparcia, realizowała zadania produkcyjne na wysokim poziomie technologicznym, osiągając wyniki znacznie wyższe od ubiegłorocznych. Na szczególną uwagę zasługuje postęp robót. Dla przykładu podam, - kontynuuje Brunon Bułkowski - że na przełomie 1989 i 90 roku położono jedynie pięć segmentów, czyli około 30 metrów bieżących dachu. W roku bieżącym, konkretnie od lipca, dwie firmy: ZREM wspólnie z prywatną firmą budowlano - montażową WAGAD, położyły ponad 120 metrów bieżących dachu. Z tego krótkiego zestawienia wynika, że wolny rynek i możliwość dokonania wyboru firm dały pozytywny efekt.

Dziś, przy pełnym bezpieczeństwie, załoga "polkowickiego" ZWR realizuje swoje zadania przy pełnej i właściwej organizacji pracy.

Wszystkie siły i umysły poszczególnych służb kopalni "Polkowice" skierowane były, w bieżącym roku, w kierunku obniżenia kosztów produkcji. W tym miejscu należy dodać, że pewne przykłady, o których za chwilę, należy także odnieść do in-

nych zakładów. A naprawdę zrobiono wiele.

- Rozpoczęto wdrażanie wiertnic hydraulicznych, sprowadzanych ze Szwecji i Finlandii. Ich 70 procentowa sprawność pozwoli na wycofanie dotychczas stosowanych wiertnic pneumatycznych. Hydrauliczne wiertnice poprawią wydajność a przede wszystkim komfort pracy na dole.

- Dotychczasowe łączenie taśmociągów odbywało się za pomocą klejenia na zimno czy przy zastosowaniu unilinek (spinaczy). Dziś w wielu oddziałach taśmowych odbywa się to za pomocą wulkanizacji, która jest metodą tańszą, trwalszą a nade wszystko ułatwia pracę.

- Wiadomo nie od dziś, że kopalnia, podobnie jak człowiek, aby żyć i pracować musi oddychać. Do tego służą szyby wentylacyjne; wdechowy i wydechowy. Pomijając jednak te rodzaj szybów, chcemy jedynie odnotować fakt wymiany zbrojenia szybów, co odbywa się bez przerw w ciągu produkcyjnym.

- W ostatnich dniach bieżącego roku polkowicka kopalnia zakupiła dla swoich potrzeb jeden z najnowocześniejszych systemów komputerowych. Nic więc dziwnego, że polkowicki ośrodek informatyki, zaliczany jest do najlepiej funkcjonujących w KGHM SA, odwiedzany jest coraz częściej przez liczne delegacje zakładowe z różnych stron Polski.

- Zachodzące zmiany w KGHM SA skrupulatnie wykorzystuje lubiński Zakład Budowy Kopalni naczelnym zadaniem tej firmy jest

rozwijanie pewnych elementów własnej "produkcji", szukając jednocześnie zakładowej specjalizacji. Swego czasu pisaliśmy o tym dość obszernie, dziś jedynie przypominamy o wprowadzonych nowych technologiach czy urządzeniach.

Przy urabianiu strefy mroźniowej górotworu zastosowano tu zmodernizowany kombajn trzeciej generacji, dzięki któremu drażnienie szybu odbywa się od góry, czyli z poziomu trawnika.

Pracownicy ZBK z dumą mówią o nowej technologii obudowy panelowej podwieszanej, o urządzeniu do wiercenia otworów strzałowych w szybach, a także o niewątpliwiej rewolucji w robotach poziomych, którą jest wiertnica - kotwiarka, która wyeliminuje wszelkie prace ręczne, spełniając również oczekiwania inwestorów.

- W biurach konstrukcyjnych niemal wszystkich zakładów górniczych wprowadzono system komputerowy, wspomagający projektowanie.

- Nową metodę warstwowego wybierania złoża opracował zespół pod kierunkiem mgr inż. Janusza Janusa z ZG "Polkowice". Metoda ta polega, w największym skrócie, przede wszystkim na oddzielnym wybieraniu kamienia, który pozostaje na dole kopalni z przeznaczeniem pod zawal, a następnie, pozostawiając 20 - 30 cm warstwę ochronną nad złożem, przystępuje się do wybierania samego złoża. Nową metodę można nazwać podziemną odkrywką.

## listy

Szanowny Pan  
Redaktor Naczelny  
"Gazety Legnickiej"

Po przeczytaniu listu Pana Posła Józefa Pawlaka, zamieszczonego w 159 numerze Waszej gazety, pragnę poinformować, iż dołoży wszelkich starań, aby otrzymał on nagrodę i tytuł "BŁAZNAROKU". Redaktorze, Pańska Redakcja poruszyła tylko niektóre aspekty kryminalnej przeszłości Pana Józefa Pawlaka. Panie Pawlak, niech Pan sobie przypomni, jak organizował Pan wyjazd na pięciodniową balangę do hotelu "Kasprowy" w Zakopanem. Rzecz jasna, na koszt WZKR, któremu wiceprezesował, z funduszu oświaty rolniczej! A kto wtedy do Zakopanego pojechał? Były to osoby nie mające nic wspólnego z rolnictwem. Może przypomnieć Panu nazwiska?

Czy Pan, Panie Posle, wyjaśni nam wreszcie, choćby swoim wyborem, w jaki sposób wszedł Pan w posiadanie broni myśliwskiej typu sztucer, mimo, że nie posiadał Pan uprawnień selekcyjnych! Czym się to skończyło, nie będę przypominał, była to bowiem dla Pana ogromna tragedia rodzinna.

Pan Pawlak zarzuca Panu Redaktorowi usytuowanie w hierarchii byłej PZPR... A gdzie Pan był usytuowany, pełniąc funkcję prezesa Gminnego Komitetu ZSL w Krośnycach, wiceprezesa WZKR? Za wybitne zasługi w kolicyjnej działalności z PZPR otrzymał Pan niedługo po opuszczeniu więzienia wysokie odznaczenie państwowe - Srebrny Krzyż Zasługi... W Akademii Rycerskiej wręczał je Panu Prezes NK ZSL Roman Malinowski. Za zasługi dla więziennictwa?

Pan Pawlak chce zapewne jak najszybciej zapomnieć, że jego nazwisko przewija się w kilku tomach akt, zgromadzonych i przekazanych Sądowi przez Wydział d.s. Przepływ Gospodarczych KWMO w Legnicy. Za oszustwa, kradzieże i niegospodarność nasz obecny Poseł musiał wówczas przyznać - jak określa to Wasza gazeta - więzienny strój. Odsiedział zresztą tylko część kary, rozłożonej - dzięki znajomościom i koligacjom na dwa wyroki - Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego!

Kilka lat później, na sali odnowy, Józef Pawlak stał się aktywnym działaczem PSL. W swojej "odnowiciel-skiej" działalności nie ma żadnych zahamowań: kogo trzeba, wyrzuci z Rady Wojewódzkiej PSL, czasem nawet zarzucając mu współpracę z SB-kami. Tylko, że ta metoda trochę się już zastarzała, Panie Posle!

Osobny temat stanowi przychylność pańskich kompanów, a konkretnie urzędników, którzy pomogli Panu w nabyciu za bezcen gospodarstwa rolnego we wsi Dunino, w gminie Kroto-szyce. W jego reanimację, pod pozorem szkolnych praktyk, zostali zaprzęgnięci uczniowie ZSR w Legnicy!

I niech Pan wytłumaczy - dlaczego po zatrzymaniu Panu prawa jazdy, dalej jeździł Pan "swoim" siatem 125p?

Panie Posle! Przykro mi, że teraz muszę zwracać się do pana w ten właśnie sposób. Za czasów naszej "bli-szej znajomości" był Pan dla mnie "podejrzany" lub "oskarżony"... Uszanuj Pan Sejm RP, składając swoją rezygnację!

Jan K.  
nazwisko i adres  
do wiadomości redakcji

## Czy wiecie że...

Średniowieczna Legnica była siedzibą kilku klasztorów, zajmując pod tym względem trzecie miejsce w Polsce po Krakowie i Wrocławiu. Do pierwszych zakonów, które osiedliły się w naszym mieście, należeli dominikanie. Już w 1278 r. pochowano

w ich klasztorze księcia Bolesława Rogatkę. W 1284 r. z Wrocławia przybyli franciszkanie. W 1423 r. ufundowano w Legnicy klasztor kartuzów z kościołem pw. Męki Chrystusowej. W 1475 r. bernardyni wzniesli klasztor przed Bramą Głogowską.

## LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



Legnica '91. Rzeźby figuralne. Lapidarium.

## Sport a pieniądze

Wczoraj w Urzędzie Miasta Legnicy zebrała się Komisja Kultury, Oświaty i Sportu. Przedmiotem obrad i dyskusji były sprawy związane z koncepcją finansowania kultury fizycznej w 1992 r., ze szczególnym uwzględnieniem sportu dzieci i młodzieży. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele Szkolnego Klubu Sportowego, TKKF, OSiR-u, MKS-u oraz działających na terenie miasta klubów sportowych.

### DOM HARCERZA ZAPRASZA

4.12. środa godz. 10.00 - Poranek muzyczny  
5.12. czwartek godz. 15.30 - Impreza mikolajkowa dla dzieci

### MDK Legnica ul. Mickiewicza zaprasza

Na koncert z okazji zakończenia roku mozartowego w dniu 3 grudnia 1991 (wtorek) godz. 17.00. W programie dzieła Mozarta w wykonaniu wokalistów i instrumentalistów legnickiej szkoły muzycznej.

## KRONIKA POLICYJNA

### Złotoryja

\* 1 grudnia ok. godz. 11 w Sędziszowie kierujący subaru Andrzej Ś. Stracił panowanie na kierownicy i uderzył w drzewo. Dwie pasażerki przewieziono do szpitala z obrażeniami ciała. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku. W wyniku policyjnych poszukiwań został zatrzymany w miejscu zamieszkania w Lwówku Śląskim.

## ZUS informuje

## Emerytury...

Na wniosek Zarządu NSZZ "Solidarność" Regionu Zagłębia Miedziowego w Legnicy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Złotoryi, uruchamia informację na temat zasad przeprowadzonej obecnie rewaloryzacji emerytur i rent. Zainteresowani mogą uzyskać interesujące ich informacje w dniu 4 grudnia bieżącego roku w godzinach od 9.00 do 13.00 pod numerami telefonu Zarządu 260-12, 260-13.

## Głogów

\* W okresie 29.11.-1.12. br. niezłapani sprawcy włamali się do Przychodni Zdrowia nr 2 przy ul. Moniuszki. Skradli dwa radioodbiorniki "Snieżnik" oraz igły i strzykawkę jednorazowego użytku. Wartość ich łupu wyniosła w przybliżeniu 300 tys. zł.  
\* 1 grudnia ok. godz. 3.30 mieszkańcy Głogowa zatrzymali na gorącym uczynku rozbijania samochodów dwóch młodych głogowian, braci Mirosława i Mariusza K. Chuligani uszkodzili siedem samochodów osobowych na łączną kwotę ponad siedmiu milionów złotych.

## Płacić nie płacić

Wiele osób trudniących się handlem obwoźnym czy na targowisku nie zdaje sobie sprawy, że prowadząc na takich samych jak inni warunkach, działalność gospodarczą. Potem rozczarowania, pretensje, bo trzeba uregulować zusowskie składki, wraz z odsetkami. Każdą działalność przynoszącą dochód należy zgłosić w terenowym urzędzie (tzw. wpis do ewidencji działalności gospodarczej), urzędzie skarbowym i w ZUS. Istnieje możliwość nieopłacenia składek, np. kiedy się tę działalność podejmuje jako dodatkową, na pół i więcej etatu, jeżeli w firmie macierzystej już się je uiszcza. Obowiązek dotyczy jednak wszystkich.

## "GADUŁKI" TAŃCZĄ I ŚPIEWAJĄ

Od dwóch lat przy MDK "DOM HARCERZA" w Legnicy działa zespół piosenki i ruchu najmłodszych dzieci, wieku 5-7 lat. Zespół nosi wdzięczną nazwę "Gadułki", a jego opiekunem jest pani Krystyna Piotrowska. Jak narazie młodzi wykonawcy umilają swoimi występami wieczory seniorom, rodzicom i swoim rówieśnikom.

(PEK)



## UKRAŚĆ, ŻEBY NIE ZBANKRUTOWAĆ

Przestępstwem Marii Z. najbardziej wstrząśnięty był jej mąż, Adam. Nie mógł zrozumieć, dlaczego Maria, trzydziestodwuletnia, ładna blondynka, matka dziesięcioletniego Tomka i czteroletniej Marty, ukradła te pieniądze.

Przesłuchującym go policjantom długo opowiadał w szpitalu o swojej żonie: o tym, jak się poznali, pobrali i żyli razem przez 11 lat. Właściwie nie mieli kłopotów, nie licząc tego kredytu, no i wypadku.

Dwa lata temu Adam Z., technik elektryk w jednym ze stołecznych zakładów remontowych, został zwolniony z pracy. Oficjalnie, zwolnienie nie nazywało się redukcją, ale tak należało je rozumieć. Trzymiesięczna odprawa, podziękowanie kierownika za dobrą pracę i cześć.

Z. tylko kilka tygodni martwił się stratą posady. Bardzo szybko znalazł miejsce w niewielkiej spółce, zajmującej się montażem domofonów i urządzeń alarmowych. Po trzech miesiącach właściciele spółki przestali wypłacać pensje swoim siedmiu pracownikom. Można było dochodzić swoich praw w sądzie pracy, ale Adamowi Z. szkoda było czasu i


pieniędzy. Tym bardziej, że był pewien, iż znalezienie następnej pracy w swoim zawodzie to tylko kwestia czasu. Pomylił się. Kiedy w ciągu dwóch miesięcy nie mógł dostać satysfakcjonującej go posady, oboje z żoną postanowili pomyśleć o własnej firmie.

Przez kilkanaście tygodni rodzina Z. utrzymywała się z niewielkich poborów Marii, urzędniczki bankowej oraz z zasiłku dla bezrobotnych, który pobierał Adam. W tym czasie trwały intensywne przygotowania do uruchomienia własnego interesu - małej firmy wykonującej naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, głównie lodówek i pralek. Własne oszczędności państwa Z. nie wystarczyły na wynajem i urządzenie warsztatu oraz zakup niezbędnych maszyn. Potrzebny był kredyt. W maju 1990 r., po dwóch miesiącach starań, Adam Z. otrzymał kredyt dla bezrobotnych, ale i on nie pokrył wszystkich wydatków związanych z uruchomieniem warsztatu. Marii Z. udało się uzyskać jeszcze jedną pożyczkę (prawie 100 mln zł) z banku, w którym pracowała od 12 lat.

Początkowo wszystko szło dobrze. Państwo Z. myśleli nawet o zatrudnieniu dwóch czy trzech pracowników. Adam namawiał też swoją żonę, żeby rzuciła pracę w banku i pomagała prowadzić księgowość w firmie.

Załamanie przyszło pod koniec roku - z dnia na dzień spadała liczba zleceń. Z. widział, że na rynku lepiej sobie radzą firmy większe, naprawiając również sprzęt zachodni, z własnym transportem, wydatkami za reklamę itd. W końcu, w marcu 1991 r. firma upadła; Adam Z. został bez zajęcia, a suma uzyskana ze sprzedaży kilku maszyn oraz części zamiennych ledwie wystarczała na spłatę długów za wynajem warsztatu. Na nieszczęście Z. wpadł pod samochód; lekarze zapowiadali długi pobyt w szpitalu i nie gwarantowali pełnego powrotu do zdrowia - istniało niebezpieczeństwo częściowego paraliżu obu nóg.

Dochodzenie wykazało, że Maria Z. wzięła z kasy banku 122 mln zł - akurat tyle, ile wynosił kredyt wraz z odsetkami. Do winy przyznała się od razu.

 **CHP Merkurs**

oferuje  
do sprzedaży hurtowej piwo czecho-słowackie  
pilsner urquell, gambrinus, budweiser budwar  
i piwo austriackie  
kolenberg

a także piwa krajowe w szerokim asortymencie

informacje: C.H.P. "Merkury", Jelenia Góra ul. Okrzei 20  
tel.232-10, fax 249-15, telex 075521 lub 075362,  
Kamienna Góra, tel.26-49

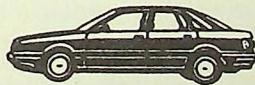
## Agencja "BIT"

świadczy usługi:

- pomoc prawna w zakładaniu spółek prawa handlowego i ich funkcjonowaniu
- udzielanie porad i opinii prawnych
- zastępstwo sądowe w sprawach gospodarczych
- pomoc w zakresie dochodzenia roszczeń finansowych od dłużników

Agencja "BIT", Legnica, ul. Roosevelta 1,  
tel. 296-02 (wtorki, czwartki i piątki od 9-14).

# TAKSÓWKA 1001



(34)

Proszę mi nie komplikować życia, proszę zezwolić nam na powrót do Legnicy! Chcemy wreszcie wrócić do domu.

- Pod jednym warunkiem. Dostaliśmy cynk, że właśnie w tę noc byliście w Mrągowie, spotykając się z niejakim Jehodą. Kto kryje się pod tym nazwiskiem?

- Jak to - kto? Jehoda!

- Niech pan nie kpi.

- To pana wrażenie. Ja rozmawiałem z Jehodą.

- Dobra, widzę, że jesteś chłopie mocno uparty. Masz szczęście, szefowie komend o panu dzisiaj gadali. Zabieraj pan Gajewską i jedźcie do tej swojej Legnicy. Tylko uprzedzam - jak wieczorem nie będzie pana u Deca - zarządzamy poszukiwania...  
- Dziękuję za zaufanie...

Agata czekała na niego w korytarzu. Kolski dobrze wiedział, że trzeba najpierw przepyttać Piastę. Jak on nic nie piśnie, nie ma się co spodziewać, że Gajewska odstoni ich

tajemnicę i cokolwiek powie.

- Chodź - rzucił Jerzy. - Możemy wracać do Legnicy.

W milczeniu przejechali przez wąskie uliczki miasteczka, kierując się na główną arterię, prowadzącą do Warszawy.

- Może ty siądziesz za kierownicą? - Zapytał Jerzy. - Jestem naprawdę mocno zmęczony.

- Nie, nie, ty prowadź, przynajmniej teraz, ja się muszę opanować, przemysleć to wszystko, co się wydarzyło!

- Dziękuję ci... - Mruknęła cicho Agata.

- Za co?

- Za to, że wtedy nie wystrzeliłeś...

- O to właśnie mam do siebie pretensje! Zastanów się, co się stało! Kiedy znów natknę się na tego twojego męża? Wiesz, że wypierają mnie z policji? Szlag by trafił, że to akurat ja musiałem w to wdepnąć!

Agata skurczyła się na siedzeniu. Nic nie wiedziała o służbowych kło-

potach Jerzego.

- Jerzy... Ty przeze mnie wpakowałeś się w tę historię...

- Sprawą zaginięcia Krzysztofa i tak prędzej, czy później, musiałbym się zająć. Nie przypuszczałem jednak, że po drodze spotkam kogoś takiego, jak ty...

- Jerzy, czy ty... Bo ja...

Przycisnął pedał gazu. Akurat przed zakrętem. Zawiroowało wozem na mokrej jezdni. Samochód lekko zatańczył na drodze.

Zahamował, zatrzymał poloneza na skraju drogi.

- No powiedz wreszcie, wykrztuś to z siebie... Tylko zastanów się najpierw dobrze! Przecież to ty powstrzymałaś mnie od wystarzału!

- Jerzy, to się tak skomplikowało... Jeszcze miesiąc temu nie wyobrażałam sobie nikogo, poza Krzysztofem... A potem pojawiłeś się ty... Ty, policjant, prowadzący śledztwo w związanej z mną sprawie! Jerzy, to fakt, ta noc, ta pierwsza wspólnie

spędzona noc w Sieradzu, była czystym przypadkiem. Ale potem... Potem stawałeś mi się z dnia na dzień coraz bliższy, aż wreszcie...

- Aż wreszcie straciłem dziewczynę, z którą miałem jeszcze w tym roku wziąć ślub!

- Ja sobie zdaję z tego sprawę, ja w każdej chwili jestem gotowa wycofać się z tego...

- Problem tylko w tym, że ja już nie chcę!

- Jerzy - rzuciła i przytuliła się do niego. Objął ją, pocałował.

- Agata, jesteśmy skazani na siebie...

- A twoje sprawy z Izą?

- Jakoś to załatwimy. Wiem, czuję, że chcę być tylko z tobą.

Ale - co będzie, jak wróci Krzysztof, jak jego sprawy ułożą się na tyle dobrze, że będzie mógł to zrobić?

- Jerzy, cokolwiek się nie wydarzy, ja zostaję z tobą.

(cdn.)

## CZEKANIE

Drzwi otworzyła mi drobna szatynka. Na twarzy uśmiech jakby przepraszający, w oczach zaskoczenie.

- Męża nie ma w domu. Jest na drugiej zmianie.

Gdy wyjawilem powód swojej wizyty, dodając szczerze, iż wolałbym porozmawiać właśnie pod nieobecność męża, w zachowaniu Pani Marty można było wyczuć zakłopotanie. Zostaje jednak zaproszony, a nawet poczęstowany kawą. Gdy gospodyni wychodzi na chwilę do kuchni, rozglądam się po pokoju. Standartowe M-4 w bloku jakich obok dziesiątki. Urządzone skromnie, ale bardzo gustownie. Z sąsiedniego pokoju dobiegają chłopięce głosy.

Po chwili na stoliku pojawiają się filiżanki z kawą i zanim zdolałem sięgnąć po pióro, pierwsze pytanie pada z ust Pani Marty.

- Dlaczego pan wybrał mnie? Ja właściwie to nie mam o czym opowiadać.

Rzeczywiście. Nie było żadnego istotnego powodu, dla którego wybrałem Martę. Chyba tylko tyle, że była żoną górnik. Trudno mi było nakłonić gospodynię do zwierzeń. Dopiero gdy obiecałem anonimowość rozmówcy, lody jakby puściły.

- Bo widzi pan, rozpoczęła swoją opowieść, chyba my wszystkie, żony górników jesteśmy jednocześnie bliźniaczko podobne do siebie i równocześnie całkowicie odmienne. To wszystko zależy od sytuacji w jakich każda z nas się znajduje. Gdy poznałam męża, był już górnikiem. Dopiero zaczynał. Był pełen energii, zachwyty dla tego, co robi. Ale do ślubu kopalnia była dla mnie niewiele znaczącym epizodem. Ot, praca jak każda inna. W kilka miesięcy po ślubie, gdy już wprowadziliśmy się do tego bloku, okazało się, że w większości są to górnicze rodziny. Bardzo

szybko kopalnia i to co się z nią łączy, zaczęło odbijać się na moim życiu, wypełniać je. Poznałam mnóstwo ludzi a gdy urodził się młodszy syn, spędzałam wiele czasu na spacerach w gronie innych kobiet, takich jak ja. Mówiło się o wszystkim ale gdzieś w podświadomości coraz częściej pojawiają się kopalnia, zjazdy, wyjazdy itd.

Muszę się przyznać, że bardzo długo nie dostrzegałam różnicy między mną a innymi kobietami. Tak było do dnia, którego nie zapomnę do końca życia. To była sobota. Wstałam bardzo wcześnie, bo zaplanowaliśmy wyjazd do teściów zaraz po powrocie męża z nocnej zmiany. Było jeszcze przed piątą rano, gdy usłyszałam na klatce głośnie rozmowy, pukanie a właściwie łomot do drzwi sąsiadów - tu naprzeciwko. Nie wiem dlaczego otworzyłam drzwi. Zobaczyłam sąsiada, jest ratownikiem, jak w pośpiechu dopinając koszulę, mówi coś do stojących przed drzwiami ludzi. Spojrzałam na niego i zbiegając w dół rzucił tylko jedno słowo: Tąpnięcie!

Pani Marta sięga nerwowo po papierosa, zaciąga się dymem i dopiero po chwili powraca do przerwanego wątku.

- Wie pan, w tym momencie zrobiło mi się jakoś dziwnie. To jedno, straszne słowo oznaczało tak wiele, choć z drugiej strony nie mówiło niczego, co mogło być powodem do niepokoju. Przecież sąsiad nie powiedział mi, w której kopalni nastąpiło tąpnięcie i czy w tym rejonie byli ludzie. Jednak zaczęłam się bać. Godziny do powrotu męża ciągnęły się w nieskończoność. Gdy przyszedł, usiadł bez słowa w kuchni i dopiero po dłuższej chwili zapytał: wiesz już? Wiedziałam. Takie wieści są szybsze od wiatru.

Przytuliłam się do niego. Było mi tak dobrze. Czulałam się bezpieczna i

szczęśliwa. Dopiero po jakimś czasie dotarło do mnie, że to takie egoistyczne, ale dziękowałam Bogu, że to nie do niego biegł ratownicy. Ale o tym niech pan nie pisze, reflektuje się Pani Marta. Tak mi wstyd.

Od tamtego dnia moje życie zmieniło się diametralnie. Tak właściwie to mogę powiedzieć, że prowadzę jakby dwa życia równoległe. Pierwsze, takie zwykłe, szare, normalne gdy jesteśmy wszyscy razem. Drugie rozpoczyna się w chwili, gdy zamykając za mężem drzwi mówię mu *Szczęście Boże*. I choć wykonuję przecież podobne czynności, zakupy, pranie itd., cząstka mego ja, jest gdzieś poza mną. Tam gdzieś.

Czekanie. Tak, chyba to ciągle czekanie wyznacza kolejne etapy życia. Nie kalendarz, nie zegarek, ale czekanie na zgrzyt klucza w zamku, który oznacza, że on wraca, że znowu będziemy razem. Może jestem zbyt wrażliwa ale dla mnie rodzina, której nie miałam jako dziecko, stanowi coś wspaniałego, najdroższego. Moim marzeniem jest, aby ilość zjazdów była zawsze równa ilości wyjazdów.

Już kiedyś myśleliśmy o tym, aby rzucić to wszystko, bo teraz to nawet i tych pieniędzy, które dawniej może stanowiły jakąś zachętę już nie ma. W ogóle nie wiadomo co będzie z kopalnią. Ale to już chyba za późno na takie zmiany. To już prawie piętnaście lat życia, kopalni no i czekania.

Zgrzyt klucza w zamku przerywa naszą rozmowę. Mimo, że powracający z pracy gospodarz nakładają do pozostania, myślę, że to już najwyższa pora, aby odejść.

Za drzwiami gościnnego mieszkania pomyślałam, że bilans Pani Marty znów się zgadza. Oby było tak we wszystkich górniczych domach.

## SYMPATIE I BEZSTRONNOŚĆ

Obecne przepisy prawa mówią, że prokurator powinien być apolityczny. Podobnie policjant i funkcjonariusz Urzędu Ochrony Państwa. Prokurator powinien oskarżać w imię sprawiedliwości, a policjant w to samo imię - ścigać. Poglądy polityczne obu powinny być sprawą prywatną. O tym, jak trudno sprostać przepisom i odciąć się od przeszłości (w której - jak pamiętam - prokuratorzy, milicjanci i esbecy należeli z reguły do PZPR) świadczy spór między krakowskim prokuratorem Andrzejem Jędrzejczykiem, a tamtejszą delegaturą UOP.

25 października, na dwa dni przed wyborami do parlamentu, prok. Jędrzejczyk udzielił wywiadu dziennikowi "Czas Krakowski". W rozmowie stwierdził m.in., że krakowskie Biuro Poselsko - Senatorskie, związane z ugrupowaniem Tadeusza Mazowieckiego (ROAD, a później Unia Demokratyczna) przed wyborami prezydenckimi wysłano na koszt podatników listy propagandowe, co oznacza zagarnięcie mienia społecznego wartości kilkudziesięciu milionów złotych. Pełnomocnicy posłów Unii: Józefy Hennelowej, Jana Marii Rokity i Jerzego Zdrady, uznali to za pomówienie i element gry przedwyborczej. Błyskawicznie wnieśli sprawę do sądu, żądając orzeczenia konfiskaty nakładu tego numeru "Czasu", w którym ukazał się in-

kryminowany wywiad. Sąd wniosek oddalił, pełnomocnicy odwołali się do Sądu Wojewódzkiego. Dobrego imienia posłów bronił m.in. marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz, który zwrócił się do dyrektorów krakowskich rozgłośni radiowych i telewizyjnych z prośbą o opublikowanie swojego oburzenia na metody walki przedwyborczej prowadzonej przez "Czas". Poseł Mieczysław Gil, członek kolegium redakcyjnego "Czasu Krakowskiego", zaprzeczył, że wywiad z Jędrzejczykiem był elementem kampanii wyborczej.

W tej samej rozmowie prok. Jędrzejczyk oskarżył również krakowską delegaturę UOP o brak współpracy w śledztwie dotyczącym zabójstwa w 1977 roku studenta UJ, Stanisława Pyjasa. Dał do zrozumienia, że bierność UOP spowodowana jest względami politycznymi. Jędrzejczyk przypuszcza bowiem, że sprawcami śmierci Pyjasa byli pracownicy Służby Bezpieczeństwa, których UOP "kryje" obecnie przed odpowiedzialnością i zasłużoną karą.

Szef UOP w Krakowie, ppłk Tadeusz Rusak, zaprotestował przeciw oskarżeniu prokuratora i nazwał je grą przedwyborczą, 29 października (cztery dni po ukazaniu się wywiadu, dwa dni po wyborach) Prokurator Wojewódzki Małgorzata Kozak zawiesiła w czynnościach służbowych prok. Jędrzejczyka. W uzasadnieniu

tej decyzji powołano się na nową ustawę o prokuraturze, zabraniającą prokuratorom zwracania się w sprawach związanych ze swoim stanowiskiem do osób i instytucji postronnych, a za taką uznano redakcję "Czasu". Według pani prokurator, Jędrzejczyk prowadził własną, naganną i niekontrolowaną politykę informacyjną.

W ciągu ostatnich tygodni w prasie krakowskiej ukazało się kilka artykułów poświęconych tej sprawie. Wszystkie publikatory, naturalnie z wyjątkiem "Czasu", opowiedziały się przeciwko uczestniczeniu prokuratorów w kampaniach wyborczych i manifestowaniu własnych poglądów politycznych.

"Czas" zaś przeprowadził następną wywiad z Jędrzejczykiem oraz z innym (również zawieszonym) prokuratorem Zbigniewem Wassermannem. Pierwszy nie wycofał poprzednich wypowiedzi, a drugi poparł stanowisko pierwszego: "UOP - Urząd Omijania Prokuratury".

Spór, w którym obie strony (prokuratorzy i funkcjonariusze UOP) oprócz merytorycznych argumentów wymieniają także głosowe oskarżenia, trwa nadal. I nie wiadomo już, czy konflikt dotyczy tajemniczej śmierci Pyjasa, czy nowych podstaw sprawiedliwości, do których należy m.in. apolityczność pracowników prokuratury, policji i UOP.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE  
**mercus**®  
C.O.LTD  
JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF.  
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.  
W POLKOWICACH.

### Oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- opony, dętki, ochraniacze do maszyn górniczych, samochodów i wózków przemysłowych,
- węże wysokociśnieniowe, spawalnicze, PCV i inne,
- pasy klinowe i zębate,
- płyty gumowe,
- uszczelnienia w/g PN i specjalne,
- taśmy przenośnikowe,
- łożyska i elementy łożysk,
- narzędzia górnicze i osprzęt,
- zespoły i części zamienne do maszyn wiertąco-kotwiących, przyłącza i zakuwki całowe.

Szczegółowe informacje:  
Polkowice tel.45-18-67 i 45-10-75  
wew. 199,197,196 lub 472-831

Przyjmujemy również zamówienia terminowe, kwartalne, półroczne i roczne na w/w asortyment.

**ZAPRASZAMY!**  
Polkowice, ul. Kopalniana 11

## ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO



"D O L P E K"

w BARTÓSZOWIE

TEL. 296-48, 244-86  
TLX. 0782348

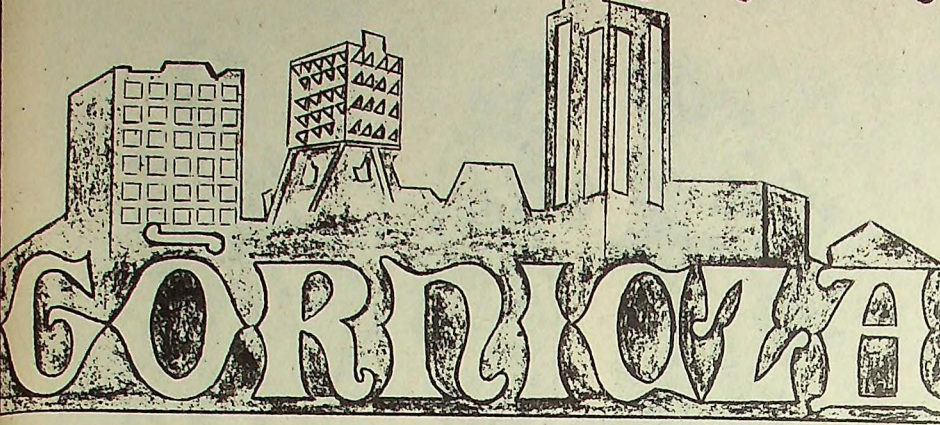
Oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- \* mięso wołowe i wieprzowe w pełnym asortymencie
- \* wędliny i wędzonki wieprzowo-wołowe
- \* wędliny drobiowe
- \* wyroby wędliniarskie i garmaze-ryjne
- \* podroby wołowe, wieprzowe i drobiowe
- \* porcje rosołowe
- \* tłuszcz spożywczy i techniczny

Zapraszamy w godz. od 7.00 - 15.00

**CENY KONKURENCYJNE**

# GAZETA



PISMO GÓRNIKÓW ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

## PROKURENCI

Kombinat Górnico - Hutniczy Miedzi a wraz z nim kopalnie, we wrześniu bieżącego roku został przekształcony w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa. Tym samym rozpoczęto proces restrukturyzacji, który ma się zakończyć przeobrażeniem dawnego Kombinat w nowoczesną strukturę holdingową. Na czele oddziałów Spółki Akcyjnej "Polska Miedź" stanęli prokurenci.

Redakcja poprosiła o krótkie podzielenie się swoimi refleksjami nad dniem dzisiejszym i przyszłością kopalń rud miedzi.

Wtajemniczeni powiadają, że lada moment zniknie z mapy eksploatacyjnej Zagłębia Miedziowego najstarsza jego kopalnia ZG Konrad. Jaka zatem czeka ją przyszłość i co z ludźmi w niej zatrudnionymi?

Tego nie potrafię powiedzieć przez telefon - stwierdził stanowczo mgr inż. Kazimierz Ziaja, dyrektor ZG Konrad - dodając, że tego naprawdę nie da się zawrzeć w kilkunastu zdaniach. Telefonicznie mogę jedynie wyjaśnić sprawy proste, o których informacja nie zniekształciła mojej prezentacji. W przypadku Konrada tego ot tak sobie, powiedzieć się nie da.

Zgadamy się w zupełności z dyrektorem Ziają, w związku z czym sprawie ZG Konrad i ludzi tam zatrudnionych poświęcimy odrębną materiał reporterski.

- przywykli do stwierdzenia, że kopalnia Rudna jest najbogatszą w Zagłębiu Miedziowym. Czy jest to trafne stwierdzenie?

- Co to znaczy najbogatsza kopalnia - zapytał mnie na wstępie rozmowy mgr inż. Stanisław Lembas, dyrektor ZG Rudna - Największy majątek w złożu posiadają Sieroszowice, ponieważ w ich obszarze górnym relatywnie jest najwięcej miedzi. Brzmi to może paradoksalnie, ale taka jest prawda. Złoże, w którego obszarze jest ZG Rudna wcale tej miedzi nie ma najwięcej. Faktem natomiast jest, że nasz potencjał wydobywczy jest największy i relatywnie produkujemy najwięcej miedzi w koncentracji. Ponadto, ZG Rudna posiada ten komfort, że przy jego budowie nie popełniono tylu błędów, co w przypadku projektowania i budowania naszych poprzedników "Lubina" i "Polkowic".

Co do przyszłości kopalni - kontynuuje Stanisław Lembas - to jeśli nie znam systemu fiskalnego, podatkowego na przyszły rok, to cóż mogę powiedzieć o kondycji tego oddziału, którym, z woli Zarządu KGHM SA, kieruję. To przypomina wrócenie z fusów.

Mówi się, że ZG Sierowice to przyszłość miedziowego Zagłębia, stwierdzając jednocześnie, że jest bankrutem.

- Z pierwszą częścią zgadzam się w zupełności - powiedział mgr inż. Lech Jaroń, dyrektor ZG Sieroszowice - Z drugą natomiast zgodzić się nie mogę, ponieważ osiągamy pewien zysk netto. Przyszłość kopalni Sieroszowice można najogólniej określić jako kilkadziesiąt kilometrów złoże i możliwości eksploatacji

jeszcze na blisko 60 lat.

Mówią natomiast o tym, co bardziej opłaca się wydobywać: sól czy miedź - kontynuuje Lech Jaroń - Aktualnie cena światowa tony soli jest nieco wyższa od tej samej wielkości miedzi. Ponieważ jednak dzisiejszy rynek jest dość sztywny, dlatego nie można sobie zakładać, że wydobyjemy 2 - 3 mln ton soli rocznie, i że to sprzedamy. Generalnie soli na rynku jest nadmiar, mimo to jest możliwość jej sprzedaży. Niemniej należałoby "wejść" w opakowania, w jej konfekcjonowanie, sprzedaż soli kąpielowej itp. Ta sama formuła obowiązująca na miedź, którą mamy, jest również formułą światową. Jedno z drugim zupełnie nie koliduje. W miarę zdobywania rynku, można zwiększać wydobywanie soli, nie zapominając jednak o naszym podstawowym zadaniu.

- Największym mankamentem bieżącego roku - mówi mgr inż. Jan Foligowski, dyrektor ZG Polkowice - był spadek realny płac naszych pracowników, co odnotowujemy po raz pierwszy od dłuższego czasu, i co nie pozwala nam powiedzieć, że był to dobry rok. Niemniej jednak wyniki ekonomiczne kopalni "Polkowice" pozwolą nam na zbilansowanie naszych wydatków. Oczywiście, gdybyśmy nie mieli "popiwku", to płace mogłyby kształtować się na przyswoitym poziomie. No ale cóż, jest, jak jest. Musimy się z tym pogodzić chociażby dlatego, że nie wypada zaprzętać sobie głowy tymi istotnymi, nawiasem mówiąc, problemami w przedniu naszego, górniczego święta. Najważniejsze, aby dopisywało nam szczęście górnicze, czego - niech mi będzie wolno - powinniśmy sobie wszyscy życzyć.

## Waszym zdaniem

**Bogdan R - ślusarz:** *Poco to Panu, znowu szykujecie jakąś laurkę. Pytajcie lepiej, jak w ogóle wytrzymujemy w tym "syfie" i za jakie pieniądze.*

**Piotr P - taśmowicz:** *Brzmi bardzo dumnie, ale nic nie znaczy. To zawód jak inne. Kiedyś, za komunę mówiło się takie pierdoly, aby podpuścić ludzi. Zamiast płacić były pompa i pic.*

**Ryszard H - operator:** *Popatrz pan, dziś płacili "Barbórkę" czy te pieniądze są powodem dumy? Taki szmal to byle łapciuch na targowisku wyciąga w ciągu jednego dnia.*

## SZANOWNI PAŃSTWO!

Obecnie na rynku prasowym województwa łęckiego nie istnieje żaden tytuł, który zajmowałby się wyłącznie sprawami górników. Stąd ich życie, praca, marzenia itp. znane są innym tylko z jednostkowych publikacji. Z rozmów z górnikami w różnych kopalniach Zagłębia Miedziowego wiemy, że to im nie wystarcza. Nie mają bowiem okazji powiedzieć, że ta lub tamta gazeta jest naprawdę ich.

Trzymacie Państwo w rękach pierwszy numer dodatku naszej gazety pod winiętą "Gazeta Górnicza". W niej to pragniemy służyć górnikom informacjami, którymi żyją na co dzień. Chcemy pisać o górnikach, sprawach ich bulwersujących, sukcesach i porażkach. Inaczej mówiąc, chcemy być po prostu dla pracowników kopalń Zagłębia Miedziowego.

Jeżeli pomysł "Gazety Górniczej" spodoba się naszym Czytelnikom, to jesteśmy gotowi redagować ją przynajmniej raz w miesiącu. Dlatego liczymy na listy oceniające naszą pracę. Oczywiście nie oczekujemy wcale, że ktoś nas będzie chwalił. Interesuje nas rzeczywiste odczucie Czytelników. Zapraszamy zatem do dyskusji na łamach "Gazety Łęckiej". Adres znajdziecie Państwo w stopce.

Z okazji Dnia Górnika wszystkim pracownikom kopalń Zagłębia Miedziowego oraz ich rodzinom życzy wszystkiego, co się zdrowiem, szczęściem i uśmiechem zwie.

Zespół Redakcyjny "Gazety Łęckiej"

## ORĘDZIE

W orędziu skierowanym do górników z okazji tegorocznej Barbórki, prezes Rady Nadzorczej Andrzej Machalski stwierdził między innymi:

"... Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas droga niełatwa. Będzie to trudny proces, który wymagać będzie od nas wszystkich zupełnie nowego podejścia do spraw przedsiębiorstwa i każdego z tworzących go zakładów. Będzie również wymagało dostrzegania wspólnoty celów załogi i właściciela przedsiębiorstwa jako wspólnego interesu.

Dzisiaj musi dominować świadomość, że tylko dobrze pracujące przedsiębiorstwo, wzbogacane rzetelną pracą, może zapewnić godziwe i systematycznie poprawiane warunki bytu całej miedziowej

wspólnoty. Nie ulegajmy pokusie natychmiastowego konsumowania wypracowanych dóbr. One powinny i muszą być mądrze spożytkowane, a więc inwestowane w rozwój naszych zakładów, aby wzmocnić je technicznie i ekonomicznie. Tylko takie postępowanie może być gwarancją bezpieczeństwa ekonomicznego i socjalnego załóg KGHM SA, a także gwarancją stabilnej i bezpiecznej przyszłości następnych pokoleń miedziowej społeczności.

W tym przekonaniu kieruję do braci górniczej i wszystkich pracowników serdeczne podziękowania za całoroczny trud i ofiarność. Składamy serdeczne życzenia górniczego szczęścia, zdrowia, zadowolenia z pracy i pomyślności w życiu osobistym..."

## Z TEKI SKARBKA



• SHELTA '91

## WRĘCZENIE SZPAD W "RUDNEJ"

Wczoraj w Zakładach Górniczych "Rudna" w Polkowicach odbyła się centralna dla zakładów kombinackich uroczystość wręczenia szpad górniczych. W imprezie uczestniczyli przedstawiciele władz Polkowic oraz członkowie Zarządu KGHM - Polska Miedź S.A. z prezesem dr. inż. Janem Sadeckim na czele.

### Honorowe Szpady Górnicze otrzymali:

Zdzisław Bugała, Zygmunt Czekaj, Leszek Czerwiński, Jan Fedak, Andrzej Grotowski, Józef Kapela, Ryszard Kozłowski, Józef Kruczkowski, Ryszard Pastuszek, Jarosław Paduchowicz, Eugeniusz Paszkiewicz, Wincenty Stawiarz (wszyscy ZG "Lubin"), Jakub Bożemski, Wojciech Iwaniak, Wojciech Obrzut, Eugeniusz Pajdosz (wszyscy ZG "Polkowice"), Andrzej Kaźmierski, Edward Michałek

(obydwaj ZG "Sieroszowice"), Zygmunt Borzymek, Marian Dębski, Bronisław Krasnowski, Zbigniew Wdowiak, (wszyscy ZG "Konrad"), Edward Bąk, Ireneusz Drzewiecki, Czesław Dworak, Franciszek Dzieczina, Ryszard Gawlik, Stanisław Grygiel, Ignacy Kruszyna, Julian Kulanda, Stanisław Majka, Czesław Przygoński, Bernard Rytter, Jacek Szuman, Władysław Szwiec, (wszyscy ZG "Rudna"), Jan Karyś, Józef Komisarz, Antoni Lekki, Stanisław Lichocki, Stefan Łukasiewicz, Jan Pawlik, Michał Piotrowicz, Józef Smolarek, Zbigniew Warczewski, Henryk Wawrzyniak (wszyscy ZBK), Roman Dzikuc, Jan Grędziński, Tadeusz Musialik, Józef Zieliński (wszyscy ZRG), Dariusz Kubiak i Kazimierz Młodzik (obydwaj Technikum Górnicze).

(ted.)

## Karta górnika

"Zważywszy doniosłe znaczenie przemysłu węglowego dla rozwoju gospodarki narodowej, dotychczasowe wielkie osiągnięcia górników, ich zasługi w podjęciu inicjatywy i rozpowszechnianiu współzawodnictwa pracy, dzięki któremu uruchomione zostały nowe i wielokrotnie możliwości produkcyjne naszych warsztatów pracy, biorąc pod uwagę szczególnie warunki ciężkiej i ofiarnej pracy górników pod ziemią - Rada Ministrów na wniosek Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, uwzględniając opinię Centralnej Rady Związków Zawodowych, postanawia, jako wyraz uznania i troski Rządu Rzeczpospo-

litej o stałą poprawę warunków bytu dla górników w górnictwie węglowym zapewnić im specjalne przywileje i wyróżnienia w zakresie płac, praw honorowych, opieki socjalnej i zdrowotnej, emerytur i wypoczynku".

Taki właśnie był początek Karty Górnika a powyższy tekst pochodzi z Uchwały Rady Ministrów z 30 listopada 1949 roku.

Swoimi rozporządzeniami z 30 grudnia 1981 i 19 marca 1987 roku Rada Ministrów poszerzyła zasięg przywilejów górniczych na kopalnie innych surowców i pracowników wykonujących pracę na rzecz górnictwa.

## Skok przez skórę



Skok przez skórę stanowił symboliczny akt wprowadzenia młodych adeptów sztuki górniczej do zawodu i jednocześnie przyjęcie do grona kopaczy. Po swoistym "egzaminie" składanym przed starymi strzechami, młode lisy przeskakiwały przez skórę, czyli rodzaj fartucha

chroniącego nogi górników w dawnych czasach. Po zakończeniu pasowania, młodych prowadzono do stołu biesiadnego gdzie przy jadł i piwie, rozprawiano o górniczym trudzie. Śpiewano pieśni i wspomniano dni wspólnego fedrowania.

## MUNDUR GÓRNICZY



Tradycyjny, honorowy mundur dzisiejszego górnika zawiera wiele elementów, stanowiących swoiste pamiątki górniczego zawodu i rekwiizytów górniczej pracy.

- czako - sztywna czapka mająca dawniej służyć do ochrony głowy przed urazami o skalny strop czy spadającymi odłamkami kamieni.

Dziś stałowi galowe okrycie głowy.

- kita - to miotelka, służąca dawniej do oczyszczania z gruzu otworów strzałowych, zatykana przez górników za kapelusze. Dziś jest jedynie elementem dekoracyjnym górniczej czapki.

- pelarynka - jest pozostałością dawnej kapy chroniącej przed wodą

splywającą na plecy kopacza.

- zakładki na piersiach i rękawach - służyły do zatykania w nie lontów, niezbędnych przy pracach strzałowych.

- szpada górnicza - w dawnych czasach była oznaką urzędu górniczego. Dziś stanowi honorowe wyróżnienie, nadawane górnikom.



## RODZINY GÓRNIKÓW W KOPALNIACH

Do tradycji barbórkowych należą zjazdy do kopalń żon i dzieci górników. Nie inaczej też było w tym roku. Niektóre panie po raz pierwszy zobaczyły kopalnię od dołu. Mogły więc sprawdzić, w jakich warunkach pracują mężowie, a przy okazji skonfrontować mit pracy z rzeczywistością.

Mówi się, że górnicy to twardzi ludzie. Ich żony pewnie też skoro nikt nam nie doniósł o żadnym omdleniu niewiast... No cóż, być żoną górnika to wytrzymać wszystko - i to na dole, i na powierzchni. Najważniejsze jednak, by utrzymać męża w ryzach. Panowie! Strach pomyśleć, gdy do kuchni... E, szkoda gadać.

(ted)

## Godło górnicze

Godłem górnicze gostanu są dwa narzędzia: młot, zwany perlikiem i tak zwane żelazko, czyli rodzaj krótkiego kilofa. Narzędzia te, służące przed wiekami do urabiania brył kruszcu i węgla, stanowiły podsta-

wowe wyposażenie górników. W początkach górnictwa symbolem urabiaczy skarbów ziemi był róg bawoli, który służył kopaczom za swoisty kilof.

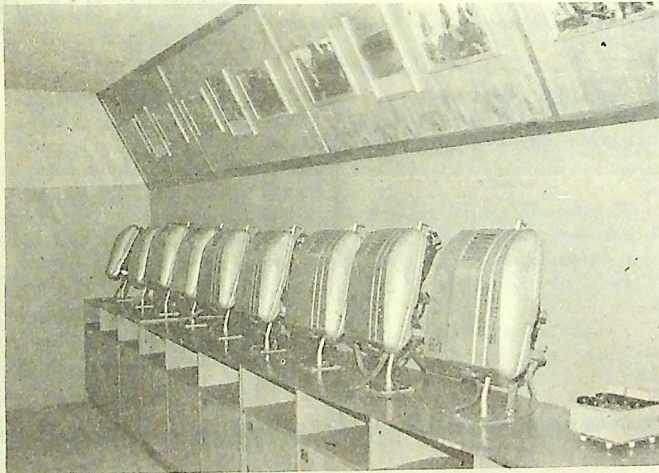
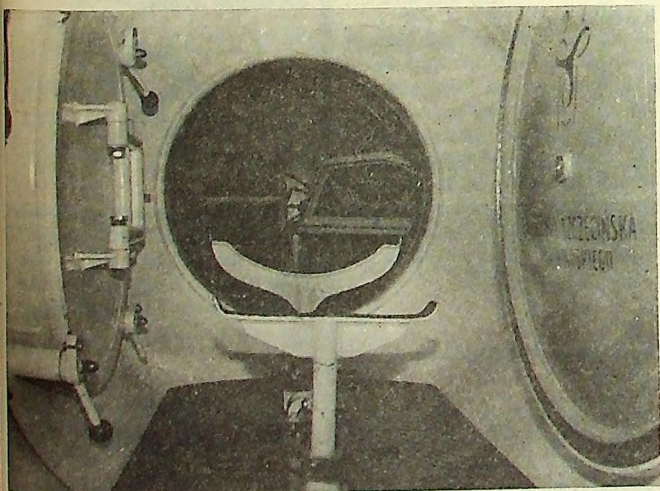
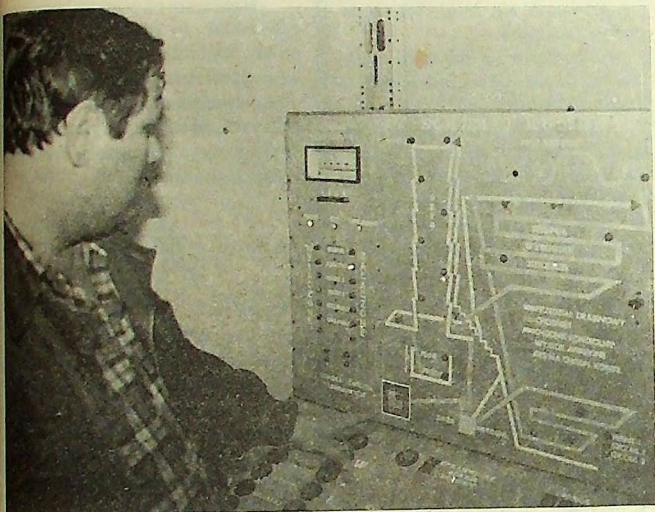
## Barwy górnicze

Barwami górniczymi są czerń i zieleń. Czerń symbolizuje ciemność podziemnych chodników i czerń węgla. Zieleń natomiast jest wyrazem wiekowej tęsknoty górników za zielenią pól i lasów, wśród których powstawały pierwsze kopalnie. Wi-

dok zieleni na powierzchni to także znak bezpiecznego powrotu z mrocznych chodników i zieleni stanowiły częsty motyw w literaturze, pieśniach i przypowieściach górniczych.



# RATOWNIKIEM TRZEBA SIĘ URODZIĆ



Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego dla Zagłębia Miedziowego mieści się w Sobinie (wsi: tuż obok Polkowic). Kto tam nie był, to trudno mu trafić.

W dyspozytorni rozmawia z nami kierownik zmianowy pogotowia górniczego Ryszard Szeral, który właśnie wczoraj obchodził 35. rocznicę pracy w górnictwie. Jest zaskoczony, ale nie zbulwersowany.

Po chwili pan Ryszard jest gotowy do oprowadzenia nas po stacji. Na posterunku dowodzenia zostaje ratownik Wiesław Blicharski, który na co dzień jest górnikiem operatorem ŁK-1, ŁK-2 w ZG "Sieroszowice". Ratownikiem jest od trzech lat, a w górnictwie miedziowym pracuje 11 lat.

Z kierownikiem Szeralem prowadzi nas mechanik sprzętu ratowniczego Zbigniew Łazarewicz. W komorze sprzętu dla nurków oglądamy urządzenia niezbędne do ratowania ludzi pod wodą. Aparaty tlenowe zawieszono na specjalnych wiszakach. W szafach wiszą skafandry, obok stoją urządzenia do testowania sprzętu i sprzężarka do ładowania aparatów tlenowych... Idziemy dalej.

W salce kominkowej odwiedziłyśmy. Do jednego z ratowników przysłała rodzina. No, cóż - taki już los ratownika górniczego.

- Dyżur ratowniczy trwa tydzień - mówi Ryszard Szeral - Od piątku do piątku. Przez cały dyżur skazani jesteśmy wszyscy na siebie. I czekamy - męcząc się i modląc, by nas nie wzywano...

Odwiedzamy dyżurujących kierowników. Obydwaj są na stałe pracownikami kombinackiego Zakładu Transportu. Józef Markowski w firmie pracuje 8 lat, do akcji ratowniczych jeździ Nysą.

Zdzisław Kurbiel w ZT jest od początku jego istnienia. W OSRG kieruje "wozem bojowym" autobusem jęczmem, specjalnie przygotowanym do akcji ratowniczych.

Czas nagli. Zaglądamy do sauny i do sali lekarzy. Dyżur pełni lek. med. - ortopeda traumatolog Zbigniew Rudnicki, który jest również długoletnim nurkiem. W stacji pracuje 20 nurków a także 12 lekarzy. Dyżur lekarzy polega na tym, że w OSRG są w dni powszednie w godzinach 7.00 - 15.00, a w trakcie weekendów na obiekcie przebywają cały czas. I tak przez miesiąc.

Tuż obok mieści się komora ciśnieniowa, która służy nie tylko górnikom. Traktować ją można jako metodę leczniczą...

Oglądamy komory ćwiczeń ratowników, szybik, basen... Potem zaglądamy do pomieszczeń sypialnych, sali telewizyjnej, sali dydaktycznej... Ludzie odpoczywają, lecz u wszystkich wyczuwa się napięcie. W każdej chwili może być alarm... Stąd niektórzy są nawet przebrani w stroje przeznaczone do akcji.

- Ze święto górników? - podsumowuje rozmowę kierownik Szeral - Jakos tak się składa, że Święta Barbara zbiera swoje żniwo. Ot, wczoraj na "Rudnej Północnej" przysypało chłopca (na oddziale G-21 - przyp. T.S.), ale na szczęście przeżył...

Waldemar Stebnicki - ratownik, który w nocy będzie dyżurnym telefonistą ugniała palce. Wierzy, że nie odbierze tej nocy alarmowego sygnału.

Cóż warto jest życie człowieka? - Oni wiedzą o tym bardzo dobrze. Oni ratownicy z wyboru własnego. Górnicy, którzy niosą pomoc swoim kolegom.

- Co trzeba zrobić, żeby zostać ratownikiem górniczym? - pytam Ryszarda Szerela.

- Ratownikiem trzeba się urodzić - odpowiada spokojnie.

Fot. Stanisław Celoch

Tadeusz Stojek



# MIEDZIOWE MICHAŁKI

Kilkanaście lat temu kierowcy samochodów ciężarowych z Zakładu Transportu KGHM, by nie stracić na zarobkach, musieli zużyć odpowiednią ilość paliwa. Kto się nie wyrobił, musiał wylewać ropę do... rowu.

W kombinacie pracował wówczas jeden z najambitniejszych towarzyszy-budowniczych LGOM. Tak był ambitny, że każdy zwiastun o rozwoju tej ziemi traktował jako sensację na skalę co najmniej europejską.

Wiedząc o tym górnicy z ZG "Lubin" zgłoszili towarzyszowi-budowniczemu niespodziankę. Zaprowadzili do rowu przy drodze do Rynarcic i pokazali kałuże ubarwione oleistą cieczą... Towarzysz siadł szybko do samochodu i zamówił błyskawicznie do Warszawy (wtedy jeszcze Lubin nie miał kierunku). Kiedy już się zgłosił ważny towarzysz z KC, nasz towarzysz krzyknął radośnie - Towarzyszu, Lubin nie tylko miedzią stoi, ale i ropą tryska!

Jeden strzałowy z "Rudnej" wprowadził syna pod kino "Skarbnik" w Polkowicach.

- Tu było kino... - zaczął tłumaczyć dziecku.

- A co to jest kino tatusiu?

- To takie video jak komora strzałowa.

W restauracji "Barbórka" w Polkowicach żalę się na los operatorzy maszyn dołowych. W końcu jeden mówi:

- Patrz, jak górnik jest chory, to sztygar mówi, że popił. Gdy zaś sztygar wypije, to wszyscy gadają, że chory...

- Coś ty chory? - odpowiada drugi - Napijemy się za zdrowie sztygara.

Dwóch górników z "Sieroszowic" złożyło się na pół litra. Poszli na ścieżkę zdrowia w Polkowicach. A ponieważ spieszyło się im, to zaczęli z gwintu... Pierwszy, gdy tylko się dorwał do butelki, odstawił ją dopiero pustą.

- Co ty? - spytał kolega  
- Jak to co? Moja była ta dolna połowa. To jak się miałem do niej dobrać?



W jednej spod lubińskich wsi ksiądz prawi na kazaniu:

- Matieżństwo jest jak przystań, w której spotykają się dwa okręty na morzu życia...

- Kochanie - mówi przodowy do żony - Teraz już wszystko rozumiem. Spotkałem się z okrętem wojennym.

Lekarz nakazuje górnikowi "Polkowic":

- Od dzisiaj chłopie ani grama żytniej, czystej, żadnej gorzałki...

- Patrz pan i tu moja baba była? - pyta zdezorientowany górnik.

Na ociosach wypisuje się teraz różne hasła. Na jednym z nich wznanej nam kopalni ktoś wypisał kredą: "Chłopcy! Nasz prokurent to ch... bosy".

Panowie prokurenci! Chodźcie w kaloszach. Przynajmniej na dole kopalni.

## Felieton górniczy

### Co się narobiło...

No popatrz Franek, co to się narobiło. Zamiast PRL-u mamy Rzeczpospolitą, zamiast Kombinatu - spółka. Jak tak dalej pójdzie to człowiek się nie polapie.

- Nie marudź. O taką Polskę walczyliśmy tyle lat. Sam przecież biegalesz z bibułą pod kopalni, aż skończyłeś za bramą.

- No tak, ale gdybym wiedział, że sprawy przyjmą taki obrót, to siedziałbym u Maryski pod koszulą i nie wystawiał nosa.

- Co ty fanzolisz. Co ci się nie podoba. Nie wiesz o tym, że przyspieszamy, prywatyzujemy się...

Wiem, wiem, tyle, że jak na razie to z tego przyspieszenia to tylko ceny przyspieszają. Popatrz na moją fiszkę. Jak ja mam ją pokazać starej. Przecież wygoni mnie z tym z chałupy, albo co gorsza każe prowadzić cały dom przez miesiąc.

- Poczekaj, nie wiesz, że nasz kombinat wchodzi na prywatyzację? Jeszcze kilka miesięcy i będziesz zarabiał jak na zachodzie.

- E tam, nawijasz, jak na zebraniu przedwyborczym. Przecież już w maju obiecali nam, że jak będziemy spółką, to dostaniemy podwyżkę i to o sto procent. Jak na razie z tego "spółkowania" ze skarbem państwa żadna pociecha się nie urodziła.

- Ty w ogóle nie znasz się na ekonomii. Najpierw trzeba założyć spółkę, a później wypuścić się akcje i będziesz współwłaścicielem swojej kopalni.

- Ja się może na ekonomii nie znam. Ale zobacz co stało się z Wojtkiem, wiesz z tym sztygarem z "szybowego". Poszedł na swoje, założył spółkę, a teraz stoi przed pośrednikiem.

- To inna sprawa. Jego załatwiły kredyty i odsetki. Nam nikt nie pozwolił zginąć. Miedź to potęga, szansa dla kraju. Jak będzie nowy gospodarz, to zobaczysz jak zadba o wszystko i robota będzie i szmal.

- Nie wierzę. Wybrali nowy Sejm a wygląda na to, że Rząd będzie ten sam. Jak nie zdejmą tego specja od finansów to, jak mówi nasz dyrektor, o nie prokurent, i tak o podwyżkach nie ma mowy.

- No, trochę trzeba poczekać. To wszystko chwilowe kłopoty. Za jakiś czas wszystko będzie normalnie. Musimy przetrzymać.

- Już to kiedyś słyszałem. Przetrzywać! Tylko ile. Czy ty myślisz, że moja kobieta nie ma już dość. Ostatnio jak zrobiła dzieciakom zakupy na zimę, to okazało się, że nie było czym zapłacić za czynsz.

- Nie martw się, nie tylko ty nie płacisz. O! jutro płacą "barbórkę" to trochę wpadnie.

- Właśnie my to gadu gadu, a jak wpadnie "biały" i zobaczy, że leżymy pod ociosem, to "barbórka" przeleci koło nosa i jeszcze z roboty wyleje.

- To pójdę na bazar i w jeden dzień zzarobię tyle co tu przez miesiąc.

- Chcesz skończyć jak Wojtek? Trzymaj się bracie kopalni, to nie zginięsz.

- To ty trzymaj kubek, bo się gorzałka rozlewa.

## Barbórkowy deputat

Działo się to raz do roku. Na górnicze biesiady jeździli się wówczas moi, królowie i inni miłośnicy panujący. Z tej okazji kopacze otrzymywali porcje jada i napitku. Nie podobało się to Kazimierzowi Wielkiemu, który uznając, że kopacze zbyt suto zakrapiają swe gardła - postawił veto!

Tradycja jednak była silniejsza i na przestrzeni wieków, mimo wielu różnych kłopotów, forma wydawania obiadów z kuchni przy żupie, czy in-

nej formie, przetrwała do dziś.

W 1920 roku urzędowo ustanowiono deputat barbórkowy w wysokości ćwiartki wódki, 20 dkg kiełbasy i dwóch bułek. Niestety, w latach osiemdziesiątych, i ta tradycja zmieniła formę. Zaprzestano wydawania deputatu w naturze na rzecz równowartości przeliczanych na złotówki. Dziś "barbórkowe" wynosi 50 tysięcy złotych, a otrzymują je wszyscy zatrudnieni w kopalniach.

Dzisiejsze Zebrania Gwarków mają własny ceremoniał stanowiący kontynuację dawnych zwyczajów i obrzędów. Ale Zebrania Gwarków to nie knajpa piwna, jak myślą niektórzy. Nie służy też pospolitemu zalewaniu brzucha piwem, lecz wspólnemu wychnieniu po ciężkiej pracy zakrapianym piwem, humorem i żartobliwą pieśnią. Karczmy Piwne górników miedziozowych mają już własną tradycję. Podczas spotkań jest możliwość żartobliwego wskazania błędów i wad przełożonym i kolegom. Rywalizacja Tablic Piwnych to pyszna zabawa, o której mówi się jeszcze przez wiele kolejnych miesięcy.

Jednym z najbardziej zasłużonych ludzi dla polskiego górnictwa był Stanisław Staszic, dzięki któremu po okresie zastoju, w latach 1815-24 górnictwo nasze weszło w nowy okres nowoczesnego rozwoju.

Dodatek "Gazety Legnickiej". Redaguje zespół w składzie: A. Lech, T. Stojek, J. Szerszanowicz. Adres redakcji: 59-220 Legnica, ul. Dzierżyńskiego 4, tel. 282-38.

## CZY WIECIE ŻE...



Pierwszy polski utwór literacki o górnictwie został wydany w 1612 roku. Był nim wierszowany poemat śląskiego twórcy Walentego Roździeńskiego zatytułowany "Officina ferriera albo huta i warsztat z kuźniami szlacheznego dzieła żelaznego".



Najstarsze na polskich ziemiach górnictwo - to górnictwo krzemienicowe. Natomiast pierwsza wzmianka o górnictwie srebra na ziemiach polskich pochodzi z 1136 roku i zawarta została w Bulli Papieskiej. Mówi się w niej o kopaczach srebra z okolic Bytomia.



Polscy górnicy obok wydzierania ziemi jej skarbów, czynnie uczestniczyli w obronie naszej państwowości. W 1241 roku w bitwie pod Legnicą brał udział oddział górników z sąsiedniej Złotoryi. Część z nich wzięta w jasyr dotarła w głąb Azji, gdzie kontynuowała pionierską działalność górnictwa.



W dzisiejszym Zagłębiu Miedziowym pracuje wielu absolwentów szkoły górniczej, która 1 września 1964 roku rozpoczęła działalność przyjmując w swe mury 600-set pierwszych słuchaczy.



Jednym z najbardziej zasłużonych ludzi dla polskiego górnictwa był Stanisław Staszic, dzięki któremu po okresie zastoju, w latach 1815-24 górnictwo nasze weszło w nowy okres nowoczesnego rozwoju.

## KARCZMA PIWNA

Kto pierwszy nawarzył piwa? Trudno powiedzieć. Kimkolwiek był zaskarbił sobie sympatię piwoszy po wsze czasy. W tym oczywiście i górników.

Im bowiem ów chmielowy napój jest szczególnie miły. Do górniczej tradycji należą Zebrania Zacnych Gwarków, pospolicie zwane karczmą piwną, na których bez tego trunku ani rusz. Na gwarkowych spotkaniach piwo staje się spoiwem górniczych rozmów o życiu i robocie, a także o tym wszystkim, co tworzy górniczą tradycję. A jak piwo trafiło do gwareckich spotkań?

Górnicy zawsze lubili spotykać się po wspólnej szychcie. Mieli swoje punkty zborne, którymi były gospody. Już w XIII w. w złotoonośnym zagłębiu istniało bractwo Srebrnego Kilofa mające swój dom we Lwówku. Tam spędzano czas przy kuflu, przy czym dość szczegółowo przestrzegana była hierarchia ważności. Wyróżniała się ona w podziale na braci star-



## ZARZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg ograniczony

(dla wykonawców z miasta Legnicy)

na wykonanie gazociągu Ø 80 mm, o dł. 105 mb. ulicy  
Malczewskiego do budynku przy ulicy Radosnej 9.

Termin składania ofert do dnia 7 grudnia 1991 r.,  
pok. 205 Urzędu Miasta Legnicy, Pl. Słowiański 8.

Blizszych informacji udziela Referat Służb Inwes-  
tycyjnych, tel. 220-21, wew. 280. pk. 323.

## USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA "ZAGŁĘBIE" W LEGNICY

ZAPRASZA:

Właściciele sklepów do hurtowni artykułów spożywczych przy ulicy Pia-  
stowskiej 58, czynnej codziennie od 8.00 do 16.00. Oferujemy przede  
wszystkim wyroby Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych  
WINIARY", której jesteśmy przedstawicielem.

Klientów do swojego sklepu mieszczącego się przy ulicy Piastowskiej  
58, w którym proponujemy bogaty wybór pościeli, kurtek, damskich bluzek  
oraz kosmetyków.

Sklep czynny jest w godzinach od 9.00 do 17.00

OFERUJE:

Wzkladzie produkcyjnym przy ulicy Spokojnej nr 7 (obok stacji CPN)  
pełny asortyment plandek samochodowych i gospodarczych wykony-  
wanych technologią zgrzewaną prądów wysokiej częstotliwości, w tym na  
indywidualne zamówienia.

Usługi te wykonujemy z materiału własnego lub klienta, co znacznie  
obniża cenę.

Zakładamy linki celne z okuciami.

**ZAPRASZAMY  
DO SKORZYSTANIA Z  
NASZYCH PROPOZYCJI!**

Telefony:

- HURTOWNIA - 222-74

- PRODUKCJA PLANDEK - 296-71, 218-41



TEXACO

Nowo otwarta  
**STACJA PALIW**

w Złotoryi  
ul. Legnicka (POM)  
**CZYNNA CAŁĄ DOBĘ,**  
poleca

ET94 - 5.100, - ET98 - 5.350, ON - 3.400,-

oraz atrakcyjne akcesoria  
samochodowe,

oraz także napoje, słodczy, papierosy

**ZAPRASZAMY!**

## DZIEWCZYNA NA TELEFON

Kilka dni temu zamieściliśmy re-  
portaż lub raczej zapis kilku rozmów  
z legnickimi "panienkami". Dla sta-  
tych klientów - tych z kiesie i klasę -  
wszystko było cacy, gdyby nie fakt  
nieobecności w tym gronie jednej z  
dziewczyn. Czyżby wycofała się z pro-  
fesji? Znajomy policjant nagabywany  
w tej sprawie najpierw cmoknął, póź-  
niej westchnął i powiedział:

- To już proszę pana klasa mię-  
dzynarodowa. Ona już nie przesiaduje  
w nocnych klubach narażając się na  
propozycje pijanych gości. Od dwóch  
lat Jola pracuje na własny rachunek...

Trochę czasu zajęło nie tylko zdo-  
bycie adresu Joli, co doprowadzanie  
do spotkania z nią. Przeważnie w stu-  
schawce telefonu słyszalem:

- Pani Joli nie ma, jest w saunie.

Jest u kosmetyczki. Wyjechała na kil-  
ka dni do Gdańska itp....

Wreszcie w czwartkowy wieczór  
Jolanta przyjęła mnie w swoich pro-  
gach standardowego M - 5 na legnick-  
kich Piekarach.

że ja będę robiła to inaczej. Boskoro  
ma to być mój sposób na życie, to  
dlaczego mam się upodlić? W Leg-  
nicy na początku miałam alfonsa,  
choć to nie było tak... To był mój  
dawny kolega, który pomagał mi  
wejść w środowisko panienek i cink-  
ciarzy. Po roku byłam już mocna. Po  
dwóch latach miałam swoich stałych  
klientów, miałam swoją klasę. I wte-  
dy powiedziałam: koniec z takim  
trybem życia. Zalałwilam sobie kon-  
takty z barmanami, portierami w ho-  
telach, z kilkoma taksówkarzami.  
Od 1989 roku nie bywałam już w ho-  
telach, kawiarniach. Wszystko na  
telefon. Telefonicznie się umawia-  
łam i przyjmowałam w mieszkaniu.  
Odpalałam działkę "współpracow-  
nikom" i był to najlepszy interes. Do  
tego stopnia dobry, że stać mnie te-  
raz na wczasy na Wyspach Kanaryj-  
skich, Sylwestra spędzę w Genewie.  
A proszę sprawdzić ile tak napraw-  
dę zarabiam te moje byłe koleżanki,  
z którymi rozmawiał pan tydzień te-

\* Czy noc w górach spędziliście  
wyłącznie na rozmowach o życiu?

- Tak się wydawało, ale zupełnie  
nieoczekiwanie rzucił się na mnie i  
zrobił TO tak szybko niczym "herku-  
les" seksu. Kochaliśmy się do ranka.  
Było wspaniale. Po południu robili-  
my to samo. Muszę przyznać, że przed  
tym początkującym zakonnikiem  
miałam ponad trzy setki facetów, ale  
nie pamiętam, aby któryś był równie  
dobry w miłosnych zapasach. Zakon-  
nik pozbył się kompleksów, żył pełnią  
seksualnego uniesienia.

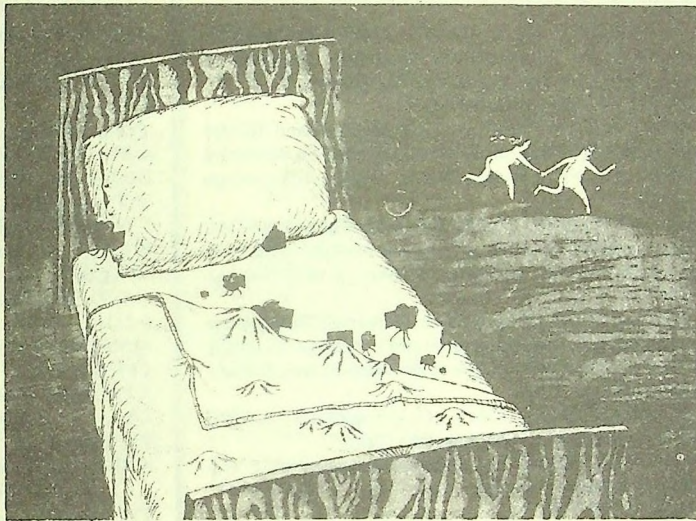
\* Takie zakochanie kończy się  
przeważnie małżeństwem...

- Proszę sobie wyobrazić, że po-  
prosił mnie o rękę. Mówił, że jest go-  
tów wrzucić duchowne szaty i zostać ze  
mną. Byłam cała głupia. Musiałam  
odwołać wiele spotkań, bo nie chcia-  
łam, aby Piotrek dowiedział się, kim  
jestem naprawdę.

\* Doszło do szczerzej rozmowy?

- Nie, zabrakło mi stanowczości.

- Jak się skończył ten romans?



Z Jolantę T. 30-letnią  
prostytutką rozmawia Ste-  
fan Piórkowski.

\* Od prawie dwóch lat - tak  
twierdzą policjanci z obyczajówki -  
pracuje pani na własny rachunek,  
tworząc przy okazji swój własny sys-  
tem pracy. Na czym to polega?

- Jak dobija się trzydziestki, to  
trzeba się szanować. Jaka to przy-  
jemność siedzieć do późnych godzin  
nocnych w zadymionej knajpce hote-  
lowej i, w oczekiwaniu na nadzianego  
klienta, odmawiać podpitym face-  
tom, którym nie tyle w głowie pójście  
do wynajętego pokoju hotelowego,  
co szybki numer w toalecie. Dobre  
dla małolatków ale nie dla mnie... Pyta  
pan na czym to polega? Do Legnicy  
trafiłam zaraz po studiach w 1986  
roku. Będąc jeszcze studentką pra-  
cowałam w branży we Wrocławiu,  
także w luksusowym hotelu Wrocław  
czy wcześniej Monopol. Nie ukry-  
wam, że w dużej mierze właśnie łóżko  
pomogło mi ukończyć studia - bo  
przecież większość doktorów czy do-  
centów na Uniwersytecie leciała na moją  
d... Miałam spokój na uczelni i dzięki  
temu mogłam zarobkować w hote-  
lach. Trochę się napatrzyłam. Wie-  
działam dziewczyny niemilosiernie  
bite przez alfonsów, ciętych zyletka-  
mi tylko za to, że np. nie chciały  
uprawiać miłości po francusku. Ten  
świat, to świat przemyocy, fałszu,  
wielu tragedii młodych dziewcząt.  
Właśnie wtedy powiedziałam sobie,

mu? Żyją z dnia na dzień. Teraz w  
Legnicy coraz więcej jest interdye-  
wuszek z Rosji, prawdziwy potop  
małolatków, które oddają się za 50  
tysięcy. Facet, który chce użyć to  
bierze gówniarę do toalety za 200 ty-  
sięcy...

\* Wspomniała pani o nie-  
zwykłej dość przygodzie jaka się  
pani przytrafiła dwa lata temu?

- Poznałam młodego chłopaka.  
Zaczęło się tradycyjnie. Postawił mi  
drinka w Cuprum, raz zaprosił mnie  
na wycieczkę w góry. Pojechałam,  
bo myślałam, że jest przy forsie.  
Trochę mnie zaskoczyło, że zamiast  
luksusowym samochodem poje-  
chaliśmy do Karpacza autobusem  
PKS, ale trudno... Wynajęliśmy po-  
kój w "Jagodzie" i zamiast do łóżka  
on zaproponował spacer po górach.  
Wieczorem, już po kolacji, nie wy-  
trzymałam i zapytałam się, co jest  
grane... To co usłyszałam, wprawiło  
mnie w ogromne zakłopotanie.  
Chłopak był słuchaczem semina-  
rium duchownego i - jak mi wyznał -  
najnormalniej w świecie zakochał  
się we mnie... Chyba nie wiedział, że  
ma do czynienia z prostytutką. Do  
północy opowiedział mi całe swoje  
życie. To był w gruncie rzeczy bardzo  
nieszczęśliwy chłopiec. Nie chciał iść  
do zakonu, ale zmusiła go do tego  
matka. Właściwie to go zaszantażo-  
wała. Cały czas mówiła mu, że jak nie  
zostanie księdzem, to ona umrze na  
serce. Chłopak kochał matkę i słu-  
chał...

- Któregoś dnia spotkałam mło-  
dego seminarzystę i zapytałam się o  
Piotrka. Dowiedziałam się, że przelo-  
żeni przenieśli Piotrka gdzieś na po-  
łudnie Polski. Więcej z nim się nie  
widziałam. Do seminarium też już  
później nigdy nie przychodziłam.

\* Zostawmy sprawy duchowień-  
stwa na boku. Czy pani klientami  
bywali też tzw. ludzie ze świecznika?

- Jednym ze stałych moich klien-  
tów był pewien były dyrektor jednego  
z zakładów Kombinat. Natomiast  
kilka razy byłam zapraszana na tzw.  
party organizowane przez ówczesny  
KW PZPR i ZSL. Jeździliśmy do ta-  
kiego małego ośrodka w zielonogór-  
skim. To znaczy ja byłam tylko raz.  
Nie gustowałam w takich zabawach.  
Kiedyś bardzo ważny sekretarz partii  
publicznie rozrywał ubranie na mojej  
koleżance. Ja takiemu najnormalniej  
w świecie dałabym w pysk. Już wółę  
pracę solo.

\* Jak długo będzie pani praco-  
wać w tym fachu?

- Jak zdrowie dopisze to pięć lat na  
pewno. Później spróbuję złapać ko-  
goś na małżeństwo i będę wiodła ucz-  
ciwe życie. A teraz przepraszam pana  
bo za pół godziny mam klienta...

Poświęciłem owe pół godziny sto-  
jąc pod drzwiami wieżowca. O wyz-  
naczonej porze zajechał polonez i wy-  
siadł z niego facet, który na pewno jest  
postacią dobrze znaną w legnickim  
światku polityczno-urzędniczym. No,  
chyba, że ów KTOŚ także mieszka w  
tym wieżowcu...

## Od wtorku witamy na naszych łamach LIGĘ ANGIELSKĄ

### WYNIKI MECZÓW Z ZESTAWU PAR

na dzień 30.11-1.12.1991 r.

1. ARSENAL - TOTTENHAM 2-0 (1-0) - mecz w niedzielę
2. CHELSEA - NOTTINGHAM 1-0 (0-0) br: K. Dixon
3. COVENTRY - SOUTHAMPTON 2-0 (1-0) br: Gallacher, A. Pearce
4. CRYSTAL PALACE-MANCHESTER U. 1-3 (1-1) Mortimer-Webb, McClair, Kanczelskis, wyrównana gra tylko w I połowie, w II dominował zdecydowanie M.U.
5. LEEDS - EVERTON 1-0 (0-0) Rod Wallace. Usunięty z boiska Fairclough (Leeds). Tuż przed końcem meczu strzelona bramka przez Leeds zapewniła 3 pkt, a także przodownictwo w tabeli.
6. LIVERPOOL - NORWICH 2-1 (2-1) Moelby, Houghton-Beckford. Wciąż bardzo zmienna gra Liverpoolu. W lidze brak błyskotliwych zwycięstw. W tym sezonie małe szanse na kolejne mistrzostwo.
7. MANCHESTER CITY - WIMBLEDON 0-0
8. MOTTS COUNTY - QUEENS PARK 0-1 (0-0) br. Ferdinand. Bardzo cenne zwycięstwo, zwłaszcza, że odniesione również z zespołem broniącym się przed degradacją i to na jego stadionie. Kolejna bramka (66) młodego Ferdinanda.
9. OLDHAM - ASTON VILLA 3-2 (1-1) Sharp 2 (1 karny), Palmer-Blake, Regis. Bardzo dobry mecz, zmienność akcji. Rutylna doświadczonego ponad 30-letniego Grahama Sharpa, który przeniósł się z Evertonu za 500 tys. fun. dała efekty.
10. SHEFFIELD UTD - LUTON 1-1 (0-0) Beesley-Telfer. Trudna sytuacja kadrowa w Lutonie. Strzelec bramki do niedawna grał w juniorach Lutonu.
11. WEST HAM - SHEFFIELD WED. 1-2 (0-1) Breacker-Harkes, Jemson. Czerwoną kartkę otrzymał M. Allen.
12. BLACKBURN - MIDDLESBROUGH 2-1 (1-1) Zespół Blackburn ma również aspiracje na awans do I ligi (podobnie jak i "Boro").
13. PORTSMOUTH - WOLVES 1-0 (1-0) Coraz trudniejsza sytuacja "Wilków" (Wolves), sam Bull meczy nie wygra.

#### Mecze nie objęte zestawem par: II liga

Barnsley - Newcastle	3-0	(3-0)
Brighton - Plymouth	1-0	(0-0)
Bristol C. - Charlton	0-2	(0-1)
Cambridge - Oxford	1-1	(0-0)
Derby - Leicester	1-2	(0-2)
Ipswich - Tranmere	4-0	(2-0)
Millwall - Bristol R.	0-1	(0-1)
Port Vale - Watford	2-1	(0-0)
Sunderland - Southend	1-2	(1-1)
Swindon - Grimsby	1-1	(1-1)

## I LIGA

	sp.	pkt	bramki	u siebie	wyjazd		
1. Leeds	18	39	32-13	7-2-0	16-6	4-4-1	16-7
2. M.U.	17	38	28-9	6-3-0	17-3	5-2-1	11-6
3. M.C.	18	31	24-19	4-2-3	11-10	5-2-2	13-9
4. Arsenal	17	29	33-21	6-1-2	18-9	2-4-2	15-12
5. Sheffield W.	18	29	29-22	6-2-1	20-10	2-3-4	9-12
6. Aston Villa	18	27	25-22	5-1-3	14-9	3-2-4	11-13
7. Crystal P.	17	27	27-33	4-2-3	13-15	4-1-3	14-18
8. Norwich	18	26	23-21	4-4-1	11-8	2-4-3	12-13
9. Liverpool	16	25	17-13	5-2-1	12-7	1-5-2	5-6
10. Everton	18	25	24-22	5-3-1	15-7	2-1-6	9-15
11. Chelsea	18	25	25-24	3-4-2	15-13	2-1-6	11-13
12. Nottingham	17	23	30-26	5-1-2	19-13	2-1-6	11-13
13. Coventry	18	23	20-18	5-1-4	13-6	2-1-5	7-12
14. Oldham	17	22	26-26	4-4-1	18-13	2-0-6	8-13
15. Tottenham	15	20	22-21	2-0-4	8-8	4-2-3	14-13
16. Wimbledon	18	20	22-24	4-2-3	14-10	1-3-5	8-14
17. West Ham	18	19	19-23	2-3-4	8-10	2-4-3	11-13
18. Notts County	18	18	19-28	3-1-5	11-17	2-2-5	8-11
19. Queens Park	18	18	16-26	1-4-4	9-14	3-2-4	7-12
20. Sheffield U.	18	16	24-34	3-3-3	11-11	1-1-7	13-23
21. Southampton	18	16	14-28	2-2-5	5-16	2-2-2	9-12
22. Luton	18	12	12-38	2-4-2	9-9	0-2-8	3-29

## II LIGA

1. Cambridge	19	38	32-20	5-4-1	16-7	6-1-2	16-13
2. Middlesbrough	21	37	29-18	9-2-0	19-3	2-2-6	10-15
3. Derby	20	34	30-22	5-1-4	17-12	5-3-2	13-10
4. Blackburn	19	34	26-18	7-2-1	17-7	3-2-4	9-11
5. Ipswich	21	34	33-27	6-1-3	17-12	3-6-2	16-15
6. Leicester	20	33	26-25	5-2-2	15-7	5-1-5	11-18
7. Swindon	19	32	37-25	6-2-2	20-13	3-3-3	17-12
8. Southend	20	32	30-25	5-2-4	19-16	4-3-2	11-9
9. Charlton	21	32	25-22	5-2-4	13-12	4-3-3	12-10
10. Portsmouth	19	32	22-19	7-2-0	13-3	2-3-5	9-16
11. Bristol C.	20	28	23-27	6-3-2	13-10	1-4-4	10-17
12. Port Vale	21	27	22-25	4-5-1	12-10	3-1-7	10-15
13. Millwall	20	26	30-27	3-1-5	13-14	4-4-3	17-13
14. Tranmere	18	26	22-22	4-4-1	14-11	2-4-3	8-11
15. Sunderland	20	23	31-32	3-4-2	15-11	3-1-7	16-21
16. Watford	20	23	22-26	4-0-6	11-13	3-2-5	11-13
17. Newcastle	21	23	30-36	4-6-1	20-15	1-2-7	10-21
18. Brighton	21	23	26-32	4-3-4	17-15	2-2-6	9-17
19. Barnsley	21	23	22-31	5-0-6	13-15	2-2-6	9-16
20. Wolves	20	22	26-30	3-2-5	15-17	3-2-5	11-13
21. Bristol R.	20	22	26-31	2-4-3	16-17	3-3-5	10-14
22. Grimsby	19	22	23-31	3-3-3	13-13	3-1-6	10-18
23. Oxford	21	18	28-37	4-2-5	16-15	1-1-8	12-22
24. Plymouth	19	18	17-31	5-1-3	9-11	0-2-8	8-20

## TYPY na dzień 7-8.12.1991

typ totalizatora

1. ASTON VILLA - MANCHESTER C. 5 3 2  
Rezultaty ostatnich 5 meczy (sezony: 90/91, 88/89, 87/88, 86/87 na stadionie Villi: 1-5, 1-2, 1-1, 0-0.  
TYP gazety: 1, x
2. EVERTON - WEST HAM 6 3 1  
Rezultaty 5 ostatnich spotkań pomiędzy tymi zespołami: -, -, 3-1, 3-1, 4-0  
TYP gazety: 1
3. LUTON-LEEDS 1 5 4  
1-0, -, -, -, -, -  
TYP gazety: x, 2
4. MANCHESTER U-CONVENTRY 7 2 1  
2-0, 3-0, 0-1, 1-0, 1-1. Nispodzianka w tym meczu mało prawdopodobna.  
TYP gazety: 1, x
5. NORWICH-CRYSTAL PALACE 3 4 3  
0-3, 2-0, -, -, -. Coraz lepsza gra Norwich, słaba natomiast Palace.  
TYP gazety: 1, x
6. NOTTINGHAM-ARSENAL 2 5 3  
0-2, 1-2, 1-4, 0-1, 1-0. Nie ma szczęścia zespół Nottinghamu do spotkań na własnym boisku z Arsenalem. Może tym razem...  
TYP gazety: 1, 2
7. QUEENS PARK-SHEFFIELD U 6 2 2  
1-2, -, -, -, -. Poziom zespołów wyrównany. Własne boisko atutem QPR  
TYP gazety: 1, x
8. SHEFFIELD W-CHELSEA 3 5 2  
-, 1-1, -, 3-0, 2-0. Jak na razie Sheffield W gra w lidze bardzo równo.  
TYP gazety: 1
9. SOUTHAMPTON-LIVERPOOL 2 3 5  
1-0, 4-1, 1-3, 2-2, 2-1. Ze względu na kłopoty kadrowe Liverpool słabo gra w lidze, choć koncentruje się na Pucharach: Ligi oraz UEFA.  
TYP gazety: 1
10. TOTTENHAM-NOTTS COUNTY 7 2 1  
W ostatnich 5 sezonach ze sobą nie grali. Ostatnio nie grał Lineker, brak nowych zawodników mogących zastąpić Linekera i Gascoigne.  
TYP gazety: 1, x
11. WIMBLEDON-OLDHAM 5 4 1  
W ostatnich 5 sezonach nie grali ze sobą. Ciągłe najsłabszym zawodnikiem Wimbledonu jest Fashanyu. Oldham bez wielkich nazwisk, ale myśli o pozostaniu w I lidze.  
TYP gazety: 1, 2
12. BRISTOL R-CAMBRIDGE 2 5 3  
Nadszpiewane dobra postawa zespołu Cambridge, który również w tym meczu jest faworytem.  
TYP gazety: 2, x
13. GRIMSBY-BRISTOL C 3 5 2  
Bardzo słabe wyniki Grimsby, ale może wreszcie przełamią złą passę, własny stadion może temu sprzyjać.  
TYP gazety: 1, x

Opr. Tadeusz Jarzemski

## ŻYCZYMY POMYŚLNYCH TYPOWAŃ

Bardzo prosimy o nadsyłanie do redakcji swoich uwag odnośnie nowo powstałej rubryki. W najbliższym czasie zostaną przedstawione kadry zespołów I i II ligi.

## Przepraszamy

Koszykarkę Konfeksu Legnica P Korwek za zniekształcenie jej nazwiska w relacji z meczu w Tomaszowie Mazowieckim.

Bijemy się w piersi i obiecujemy że nie pozwolimy chochlikowi drukarskiemu panoszyć się na naszych łamach.

## GASTROSKOPIA

Nowoczesna  
diagnostyka chorób  
żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg  
Janusz Miernicki

Złotoryja

ul. H. Brodatego 5, tel. 886  
wtorki, czwartki (16.00-18.00)  
każda sobota (9.00-11.00)

## ELASKON

Sprzedaż  
hurtowa

Informacje - zamówienia:  
sklep chemiczny  
ul. Bohaterów Getta  
Warszawskiego  
Złotoryja

## Zakłady Przemysłu Odzieżowego "ELPO"

Legnica, ul. Słubicka

ZATRUDNIĄ:

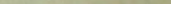
Wykwalifikowane  
szwaczki

Informacje:

Dział kadr - tel. 216-7

## VIDEO- FILMOWANIE

FOTO-USŁUGI



Legnica, tel. 297-69  
ul. Merkurego 3/2

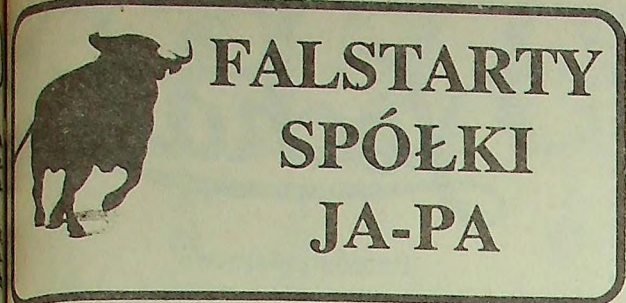
## Hurtownia Paliw

P.H. ARTA

poleca:

etylinę - 94

Leszno tel. (0-65), 204-561  
202-700, 201-425 w. 221, tlx. 45497



## Miłość do arbitrow nie rdzewieje

Spoleczny działacz Miedzi, były dyrektor tegoż klubu - Zenon B. zaczął chadzać na mecze koszykarskie. O poziomie raczej się nie wypowiada, chociaż w przypływie złości raz wypalił, że lepiej od niego gra jego córka w barwach MKS Bolesławia. Natomiast po ostatnim sędziowaniu w meczu AZS Gdańsk - Zenon B. nie przeszkadzało wypowiedzieć kilku cierpkich uwag pod adresem panów sędziów. Uczynił to na tyle sugestywnie, że aż zyskał aplauz części publiczności. Działaczom Konfeksu nie udało się dogadać z Zenonem B. i w końcu zaprasza go na mecze koszykarskie. W końcu jakoś tę drugą stronę wypadłoby uratować...

## Spiskowa teoria

Dostaliśmy list od czytelnika z Chocianowa nawiązujący do finiszu ligi czwartej ligi. Ową czytelniczkę podpisywał z imienia i nazwiska - nie pamiętam, ale tożsamość jej nie ujawniamy, że tzw. złotoryjska mafia wszystko robi, aby ułatwić klubowi z Górniką drogę do trzeciej ligi. Czytelnik jako przykład podaje mecz Zamet Przemków - Stal Chocianów czyli mecz - wielkie morzenie, mecz na którym dwóch sędziów z Chocianowa ujrzało czerwone kartki. Otóż podobno całą ligę wymyśliłi ludzie ze Złotoryi, którzy zadali też o to, aby kolegium sędziów (kłania się pan Wujcik Franciszek...) obsadziło mecz w Przemkowie arbitrami spolegliwymi wobec Stali Warszawskiego i spółki ze Złotoryi. Prawdę mówiąc sami nie wiemy co o tym sądzić, chociaż w sędziostwie czytelnika z Chocianowa może być więcej niż sporo racji. Póki nie weryfikujemy ubiegłoroczną listę sędziów na tzw. sędziowskim bankiecie zorganizowanym w Złotoryi przez Stal Warszawskiego w knajpie "Wzorowa". Jeżeli na tej liście znajdziemy nazwisko arbitra z Legnicy, który prowadził mecz w Przemkowie, to....

## Widmo Łachodiaka

Marcin Łachodiak - były działacz Miedzi a obecnie trener i menager zespołu Piasta Iłowa w miasteczku krąży nad lubińskim stadiem proponując kilku piłkarzom powrót na grę w Iłowej. Nieoficjalnie wiadomo, że chcę wspomnienia Łachodiaka wyraził Wałowski, Robert, a Zbigniew Szewczyk jedynie zapytał się, czy może iść nawet do kontuzji. Mirosław Prokop dał sobie dwa miesiące do namysłu, natomiast bardzo napałony jest Bogdan Prochowski. Również Andrzej Wujcik jest mocno zainteresowany nowym klubem. Nie wypieramy się, że Marcin Łachodiak rozmawiał także z duetem z JA-PA. Przyznajemy się do symbolicznej fiaszeczki plus jednego zjedzenia śledzia z jajem. Nie wyrażaliśmy ostatecznej decyzji na transfer do Życia Iłowej. Wzrostem są nie tyle małe zarobki,

bo te dwukrotnie przekraczają pobory w "Gazecie Legnickiej", ile nie rozwiązany problem transportu. Łachodiak zgodził się codziennie podwozić nas z Iłowej do Lubina co nam, jako mieszkańcom Legnicy, nie bardzo odpowiadało... W każdym razie po Nowym Roku mamy wrócić do tematu, podobnie jak niektórzy z wymienionych piłkarzy.

## Strajk w Głogowie?

Abdykacja trenera Króla w Chrobrym i przyjęcie na to miejsce Horsta Panica z Wałbrzycha wywołała szereg komentarzy. Pojawiła się też opinia, że niektórzy piłkarze z Głogowa na znak solidarności z Królem opuścili województwo legnickie. Poszliśmy tym tropem i okazało się, że zniknęli... Pyci Olbiński. Wydzwanialiśmy po ligowych klubach i nigdzie nie potwierdzono pobytu dwójki futbolistów. Zupełnie nieoczekiwanie informację o nich otrzymaliśmy od lidera ligi... tureckiej Besiktas Stambull. Czyżby kroił się transfer? Raczej nie. Okazało się, że piłkarze nad Bosfor pojechali prywatnie będąc zaproszeni przez grającego w Besiktasie Adama Zejera.

## Lista podejrzanych

Wprawdzie piłkarski ręczny Zagłębia zakwalifikowały się do grupy walczącej o medale, ale sytuacja daleka jest od normalnej. Powodem nadmiernej nerwowości jest plotka, która pojawiła się przed kilkoma dniami. A mianowicie taka, że dwie kolejne zawodniczki kombinują, jak tu wyjechać bez wiedzy trenera Jezierskiego na Zachód. Wprawdzie w wstępnym przesłuchaniu wszystkie zawodniczki dość sugestywnie twierdziły, że nie noszą się z takimi zamiarami, ale przezorni działacze ustalili listę piłkarek najbardziej podejrzanych, którym mają być chwilowo zatrzymane paszporty. Czy to wystarczy, aby zatrzymać kobitki spragnione lepszego klimatu...

## Sponsor w Miedzi

Piłkarze Miedzi awansowali do ćwierćfinałów Pucharu Polski i właściwie przeszło to bez echa. Wprawdzie prezydent Legnicy przesłał gratulacyjny list, ale jak świat światem a futbol - futbolem najpiękniejsze piśmiemko nie rozwiąże spraw bytowych piłkarzy... Prochowska firma Mirex była przytomniejsza i w nagrodę przekazała 5 "melonów", co jest gestem godnym odnotowania. Żeby było ciekawiej - szefem tej firmy jest były piłkarz Miedzi - Bieliński. Zapowiedział on, że wiosną podwoi a może nawet potroi stawkę za... jeden mecz. Owo sponsorowanie Mirex traktuje jako gest zapraszający innych biznesmenów do pomagania legnickiemu sportowi. Kto będzie następnym?

## INFORMATOR

Wtorek  
3 grudnia 1991 r.

Wsch. Śl. 7.24 Wsch. Ks. 4.37  
Zach. Śl. 15.27 Zach. Ks. 13.27

## IMIENINY

Franciszka, Kasjona, Ksaweręgo

## POGODA

Temperatura w nocy i rano do -5°C, natomiast w dzień +3°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie stałe, z niewielką tendencją wzrostową. Możliwość zamgleń.

TELEFONY: \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA  
\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepłone 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \*

LUBIN  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 \*

GŁOGÓW  
\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepłone 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 \*

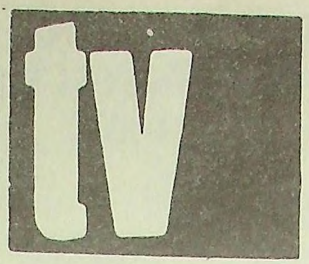
ZŁOTORYJA  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłone 733 \* Inf. PKS 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR  
\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepłone 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59 \*

CHOJNÓW  
\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepłone 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \*

## Apteki

Dyżur pełnią:  
\* Głogów - przy ul. Budowlanych, tel.33-21-52,  
\* Legnica - przy ul. Matejki, tel.23-971,  
\* Lubin - przy ul. Gwarków, tel.42-27-76.



Program I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 To się może przydać
- 10.00 Lalka (3) - serial TP
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola - W najlepszym typie
- 12.30 Dzień, w którym zmienić się wszechświat - serial dok. ang.
- 13.20 Fizyka - Energia elektryczna
- 13.50 Jak, co i dlaczego? - Książyc
- 14.00 Chemia - Reakcje utleniania
- 14.30 Świadkowie przeszłości
- 14.50 Przygody kapitana Remo
- 15.05 Sezam
- 15.20 Świat chemii - serial dok. USA
- 15.50 Klub Midi
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii: Bamse - najsilniejszy niedźwiadek na świecie
- 17.05 Język angielski dla dzieci (39)
- 17.15 Telexpress
- 17.35 Program publicystyczny
- 18.00 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
- 18.20 W Sejmie i Senacie
- 18.35 Królik Bugs przedstawia - serial anim. prod. USA
- 19.00 Wywiad tygodnia
- 19.10 Dobranoc: Pif i Herkules
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Hirohito - kulisy mitu - film dok.
- 21.15 ABC ekonomii
- 21.25 Listy o gospodarce
- 21.55 Program rozrywkowy
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.15 Wódko, pozwól żyć
- 23.40 BBC - World Service

## Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.10 Denver - ostatni Dinozaur
- 8.35 Telewizja biznes
- 8.55 Świat kobiet
- 9.25 Pokolenia - serial prod. USA
- 9.45 Rano
- 10.00 CNN
- 10.10 Język francuski
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Pokolenia - serial prod. USA
- 17.05 Przegląd kronik filmowych
- 17.35 Pod jednym dachem - serial prod. franc.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Ciebie, Boga, wystawiamy
- 18.55 Sztuka świata zachodniego - serial dokum. prod. ang.
- 19.30 Język angielski (10)
- 20.00 Non Stop Kolor - Knabworth 1990 - Pink Floyd
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Dadah - znaczący śmierć (4-ost.) - serial prod. ameryk.-austr.
- 22.15 Jazdowe talenty - reportaż z IX. Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych
- 23.00 Sek - film dokum.
- 24.00 Panorama



MTV

- 7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Kristiane Backer, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Rebecca de Ruvo, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern, 2.00 Kristiane Backer, 3.00 Noce video

## SCREENSPORT

- 8.00 Eurobics, 8.30 Gimnastyka - zawody w Japonii, 9.30 Rugby, 10.30 Eurobics, 11.00 Amerykański football - mecz Penn State - Pittsburgh, 12 Koszykówka amerykańska - liga NBA (Lakers - Orlando), 13.30 Revs - sporty motorowe w Anglii, 14.00 Sporty motorowe, 15.00 Eurobics, 15.30 Formula 1 - film dok., 16.00 Wyścigi konne, 16.30 Zawodowy boks amerykański, 18.00 Football amerykański: mecz Oklahoma - Nebraska, 19.00 Hiszpańskie gole, 20.00 Kręgle - zawody kobiet, 21.00 Europejska koszykówka, 22.00 Zawodowy boks, 0.00 Bilard

## RTL PLUS

- 8.30 Showladen, 9.00 Der Engel kehrt zurueck - serial, 9.45 Reich und Schoen - serial, 10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.15 Delvecchio - serial, 13.00 Ein Vater zuviel - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Dert Clan der Woelfe - serial, 15.50 CHIPS - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Knight Rider - serial, 20,15 Kojak: Tod eines Polizisten - krym. USA, 22.00 Explosiv - magazyn, 22.55 L.A. Law - serial, 23.50 Aktualności, 0.00 Die Satansbrut des Colonel Blake - włoski western, 1.30 Alfred Hitchcock przedstawia - serial

### TAXI na telefon

**258-15**

Nie wliczamy kosztów dojazdu do klienta

# Odjazdy nie tyl...

## DEFCON

Legnicko - lubiński DEFCON nareszcie ma pełny skład. Na gitarze basowej gra były basman TAKERA. Zespół gra coraz lepiej swoją hard-trashową muzykę. Być może już w grudniu zobaczymy ich na koncercie w domu kultury "Kopernik". "Stajnia" zespołów rockowych w DK "Kopernik" jest imponująca. Przypominam, że oprócz DEFCONU grają tutaj między innymi LILLY CHIPS i MARIA NEFELII.

(xyz)

## Blżej gwiazd

Oprócz YELLO i YOUNG GODSÓW do popularnych wykonawców ze Szwajcarii należą:

- EICHER STEPHAN - Zweierstrasse 22, 8004 Zurich
- NEEDLES - Watenplatzstrasse 74, 8002 Zurich
- STEVENS NUDE CLUB - Hauptstrasse 40, 6015 Reussbühl
- ZWANZE - 41 route der Vandoeuvres, 1223 Cologny Geneve

## Na fali

Muzyczne Radio Legnica nadaje ponownie na fali 66,10 Mhz. Fanom hard core i punk rocka przypominamy, że audycja z tą muzyką zostanie nadana o 18 w dniu 13.12.

## NIEZALEŻNI NA KASETACH WIDEO

Dziś propozycje wytwórni Virgin Vision, kasyty kompilacyjne z clipami kapel alternatywnych. Na początek "The best Of Indie Top Video", na której znaleźli się: New Order, The Farm, The Lightning Seeds, Wedding Present, The Sundays, The Shamen, Loop, The Charlatans oraz Carter USM.

Kolejna pozycja to "Creation 2" z takimi wykonawcami jak Swervedriver, The Telescopes, Primal Scream, My Bloody Valentine, czyli czołową brytyjskiej sceny.

I na zakończenie "Indie Top Video Take Six" zawierająca clipy m.in. My Jealous God's, Buffalo Tom, Carter USM, Cranes, Moonflowers, The Charlatans, Bridewell Taxis, Flowered Up, Pale Saints, No Man, New Fast Automatic Dats i Front 242.

## Składy

- CARS - Ric Ocask - voc, git, Elliott Easton - g, voc, Greg Hawkes - k, voc, Ben Orr - b, Dawid Robinson - dr.
- GANG OF FOUR - Jon King - voc, Andy Gill - g, Dave Allen - b, Hugo Burnham - dr.
- GO-GO 'S - Belinda Carlisle - voc, Charlotte Caffey - g, voc, Jane Wiedlin - g, voc, Margot Olavarria - b, Elissa Bello - dr.
- SHAM 69 - Jimmy Pursey - voc, Dave Parsons - g, voc, Dave Treganna - b, voc, Mark Cain - dr.

## Dla ekologów

Fundacja Ekologiczna Ziemi Legnickiej "Zielona Akcja" organizuje w dniach 7,8,14,15,20 i 21 grudnia kurs na strażnika ochrony przyrody. Kurs obejmuje dwadzieścia jeden godzin wykładów i ćwiczeń. Kurs jest kolejną inicjatywą założonej przed kilkoma miesiącami fundacji. Zgłoszenia przyjmowane są pod numerami telefonów w Legnicy: 662-97 (do godz. 15) i 285-38 (po 16).

\*\*\*

Aby zostać członkiem Straży, trzeba być działaczem któregoś z pięciu stowarzyszeń:

- 1) Liga Ochrony Przyrody
- 2) PTTK
- 3) Polski Związek Wędkarski
- 4) Polski Związek Łowiecki
- 5) Polski Związek Alpinistyczny

Ponadto kandydat na członka Straży jest obowiązany przejść przeszkolenie, by przyswoić sobie odpowiednie wiadomości i umiejętności. Następnie zdaje on egzamin organizowany przez inspektorat wojewódzki SOP.

## ŚWIĘTO "POLKOWIC"

W Zakładach Górniczych "Polkowice" już dzisiaj panuje odświętny nastrój. W cechowni kopalni wręczane są odznaczenia, dyplomy itp. Warto było zatem ten jeden raz w roku pójść do pracy w mundurze.

(ted)

## Z magla

Milo nam poinformować Czytelników, że wśród braci aktorskiej pojawił się nowy adept sztuki scenicznej. Zadebiutował na premierze kabaretu "Francuska Salauka" w niedzielę 2 grudnia w foyer Teatru Dramatycznego w Legnicy.

Gratulujemy debiutu. Liczymy na dalsze, niemiernie udane występy.

... I ŚNIŁO MI SIĘ, ŻE  
ZŁOTÓWKA KOSZTUJE  
DZIESIĘĆ TYSIĘCY DO  
LARÓW...



Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telcx 0787282 fax 29786  
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".  
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.  
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

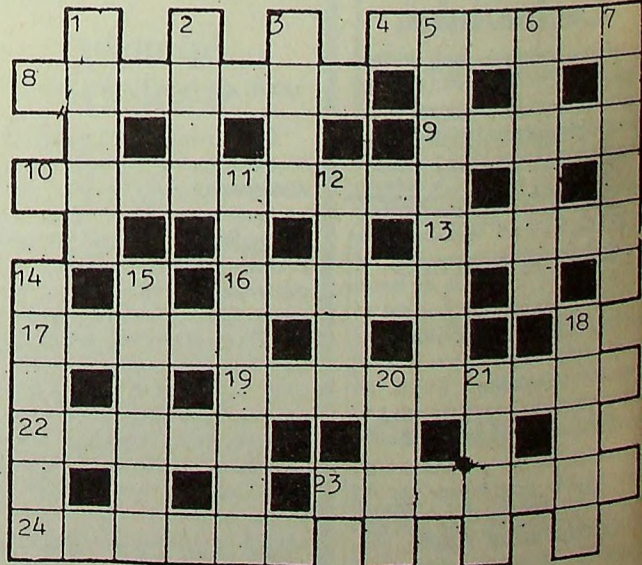
## Legnicka Liga Szaradzystów

### Krzyżówka nr 162

(2 pkt.)

- Poziomo:**
4. zbiór zboża
  8. pustka
  9. zeton
  10. dawny zarządca dworu
  13. jednostka jubilerska
  16. powódź
  17. mniej niż ocean
  19. nauka o surowicy krwi
  22. sztuczny człowiek
  23. ptak sekretarz
  24. dziki w puszczy

- Pionowo:**
1. broń urwisa
  2. przetwórczość owocowa
  3. raz
  5. oszczercze pismo
  6. sprzeczka
  7. аренда, dzierżawa
  11. dokonujący inwestycji
  12. Henryk, aktor polski
  14. grzyb jadalny
  15. małe grabie
  18. zakręt
  20. broń
  21. odmiana alotropowa tlenu



"ZBIGNIEW"

# Sechal

Przedsiębiorstwo  
Handlowo-Uslugowo-Produkcyjne  
Spółka z.o.o.

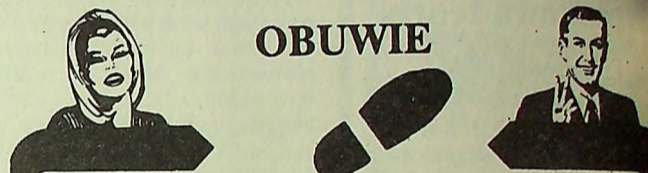
59-220 Legnica, ul. Piastowska 58  
tel. 204-62, fax 204-62, telex 0782310

Zaprasza do swojej hurtowni

### POLECAMY

- Kurtki damskie (różne kolory), cena zbytu - 285.000 zł
- Kurtki młodzieżowe (różne kolory), - już od 185.000 zł
- Kurtki dziewczęce (różne kolory), - 210.000 zł
- Kurtki męskie (różne kolory), - 196.000 zł
- Szalki kolorowe, - 20.000 zł
- Kpl. "Narcyz", - 35.000 zł
- Czapki typu "Kominarka", - 25.000 zł
- Koszule męskie (długi rękaw), - 100.000 zł
- Sukienki, - 500.000 zł
- Garsonki damskie, - 330.000 zł
- Garsonki męskie, - 550.000 zł
- Dresy (włoskie), - 184.000 zł
- Obuwie, - już od 100.000 zł

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY



## OBUWIE

sportowe, domowe i użytkowe dla dzieci i dorosłych  
już od 30 tys. zł

## KONFEKCJĘ

Spódnice, spodnie i garsonki renomowanych firm krajowych i zagranicznych oraz wiele innych, atrakcyjnych towarów poleca

## HURTOWNIA NOT

Legnica ul. Złotoryjska 87 tel. 287 - 10

ZAPRASZAMY w godzinach 7.30 - 15.30